

Dziś 12 stron  
Dziś dodatek rolniczy.

Dziś 12 stron  
Dziś dodatek „Gustifk“.

## Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

Feleton 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 303551.

# Rokowania handlowe w Warszawie idą jak po grudzie.

## Niemcy żądają od Polski ciągłych ustępstw.

Berlin, 29. 9. (Pat.) Obecna faza w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich charakteryzuje „Voss. Zeitung” w ten sposób, że z polskiej strony, zainteresowanej w wysunięciu propozycji, przedyskutowano możliwość, czyby nie udało się już teraz odstąpić od planu kontyngentowania importu polskich produktów miesnych oraz polskiego węgla. „Voss. Zeitung” oświadcza, że życzenie — ze stanowiska polskiego zrozumiałe — Niemcy mogłyby wypełnić tylko pod całkowicie ściśle określonymi warunkami. W sprawie importu węgla polskiego dyskusja — jak oświadcza „Voss. Zeitung” — nad dezzyderatem polskim będzie dopiero wówczas możliwa, gdy zapowiedziane między producentami węgla polskimi i niemieckimi rokowania zostaną doprowadzone do końca. W rokowaniach tych podjęte mają być próby zawarcia umowy, regulującej ceny węgla. Możliwym zaś jest, że dojdzie również do zawarcia umowy, dotyczącej podziału rynków zbytu między Polską a Niemcami. Gdyby w ten sposób udało się osiągnąć konieczne zabezpieczenie interesów producentów niemieckich, to wówczas pod pewnymi warunkami byłoby

zrzeczka zgoda niewykluczona okazanie zrozumienia dla producentów polskich — oczywiście pod tym warunkiem, gdyby Polska również ze swej strony okazała gotowość do ustępstw w innych dziedzinach. W sprawie zleniesienia kontyngent-

tu importu na mięso polskie, dyskusja byłaby tylko wówczas możliwa, gdyby strona polska odstąpiła od dotychczasowych w tym zakresie życzeń, albo też życzenia te mocno zredukowała. Poważnie dyskutowanie dezzyderatów polskich

będzie wogóle możliwa tylko wówczas — kończy „Voss. Zeitung”, — jeżeli Polska okaże skłonność do przyznania Niemcom w innych dziedzinach takich ustępstw, któreby mogły zrekompenzować ewentualne ofiary ze strony niemieckiej.

Korespondent „Berliner Tageblattu” podkreśla, że pożądanym wydaje się rozszerzenie podstaw dla dalszego toku negocjacji. Pod tym względem istnieje pewna sprzeczność między poglądami delegacji polskiej i delegacji niemieckiej.

Delegacja niemiecka żąda wyjaśnienia w pierwszym rzędzie poszczególnych kwestii technicznych, chcąc dopiero potem wyjaśnić sprawę wzajemnych żądań gospodarczych, podczas gdy delegacja polska odwrótnie stoi na stanowisku, że najprzód winno się dojść do pewnego porozumienia w zasadniczych sprawach gospodarczych, to znaczy w kwestiach taryfowo - celnych, importu nierogaczyny, mięsa i węgla, podkreślając, że dopiero po załatwieniu tych kwestii, możliwe będzie osiągnięcie porozumienia co do poszczególnych kwestii technicznych, zależnych od załatwienia zasadniczych spraw gospodarczych.

## Groźna sytuacja w Austrii.

Wiedeń, 29. 9. (Pat.) Sytuacja w Austrii znów się zaostriżyła. Rząd krajowy Dolnej Austrii nie przyjął do wiadomości planu pochodu socjalistycznego Schutzbundu, twierząc, że według tego planu zajęłyby oddziały Schutzbundu całe miasto, co musiałoby doprowadzić do starć z przeciwnikami. Gdyby socjaliści obstawiali przy swoim planie, wówczas władze musiałbyby zakazać manifestacji socjalistycznych. Władze proponują, by manifestacje odbyły się w północ-

nej części miasta, natomiast manifestacje Heimwehry w południowej części. Ponadto musiano by otrzymać gwarancje, że linia demarkacyjna będzie uszanowana. „Arbeiter-Zeitung” protestuje ostro przeciw temu stanowisku i zapowiada, że robotnicy socjalistyczni obsadzą dnia 7. października już o godzinie 4 rano główne ulice Wiener-Neustadt. Słery rządzące Austrii sądzą jednak, że mimo tych pogroźek, dzień 7. października przejdzie spokojnie.

## Niemcy przyznają się do klęski w sprawie szkolnictwa mniejszościowego na Górnym Śląsku.

Berlin, 29. 9. PAT. Wrocławski korespondent „Voss. Zeitung” donosi, że odroczenie decyzji Rady Ligi w sprawie skargi Volksbundu górnośląskiego wywołało w niemieckich kołach rozdzierających na Górnym Śląsku deprymujące wrażenie. Mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku zaznacza korespondent, — uznając poparcie, jakiego doznała skarga Volksbundu ze strony przedstawicieli Niemiec v. Schuberta, poczytuje mu jednak za złe, że pozostawił on bez od-

powiedzi zarzuty formalne, podniesione ze strony polskiej przeciwko możliwości rozstrzygnięcia o zażaleniach Niemców górnośląskich wobec zaniedbania przez nich właściwej drogi. Mniejszość niemiecka — oświadcza korespondent, przekonana jest, że metoda stosowana przez Polskę w odniesieniu do sprawy niemieckiego szkolnictwa na Górnym Śląsku przynosi Polsce bezsprzecznie zwycięstwo.

## Ogłoszenie!

Zawiadamiamy naszą Szanowaną Kliencję, że przystępujemy z dniem 1. października b. r. do

### reorganizacji

naszego wydziału ogłoszeniowego zmieniając niektóre ceny ogłoszeń, oraz udzielane dotychczas rabaty.

Cenniki ogłoszeń i rabatów otrzyma nasza Kliencja przez pocztę.

### Administracja „Polski Zachodniej”

### Zjazd literatów polskich w Wilnie.

Wilno, 29. 9. (AW.) Z inicjatywy Związku Zawodowego Literatów Polskich odbędzie się zjazd literatów z całej Polski w pierwszych dniach listopada br. w Wilnie. Dotychczas zgłosiło w zjeździe udział 6 związków literackich z Warszawy, Lwowa, Poznania. Program zjazdu przewiduje obrady, zwiedzanie Wilna i okolic, przyjęcia reprezentacyjne oraz wspólne występy na publicznych akademiach i audycjach radiowych. Zjazd zapowiada się licznie.

### Niemcy potrzebują naszych rąk do pracy na roli.

Berlin, 29. 9. (Pat.) Rada państwa Rzeszy na wczorajszym posiedzeniu wyraziła zgodę na podwyższenie kontyngentu zagranicznych robotników, którzy pracują w Niemczech w czasie zimy. Ilość tych robotników ma być podwyższona do wysokości 5000.

### 50-lecie działalności literackiej St. Rossowskiego.

Lwów, 29. 9. (Tel. wł.) Z inicjatywy Tow. Dziennikarzy Polskich we Lwowie powołany został specjalny komitet obywatelski dla uczczenia 50-lecia działalności literackiej i dziennikarskiej jednego z wielce zasłużonych poetów polskich, Stanisława Rossowskiego. Komitet postanowił: odegrać w Teatrze Wielkim sztuki Rossowskiego p. t. „Nawojka”, wydanie monografii i wyboru jego poezji, wręczenie daru honorowego i urządzenia zebrań towarzyskiego.

### Plan działalności Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 29. 9. (Pat.) Rada Ministrów przyjęła na posiedzeniu z dnia 27 września br. do zatwierdzającej wiadomości przedstawiony przez ministra Skarbu plan działalności Banku Gospodarstwa Krajowego do końca roku bieżącego. Plan ten przewiduje na ostatni kwartał 1928 r.: 1. kredyty budowlane ze środków rządowych (na zasadzie ustawy o rozbudowie miast) w wysokości 27,7 mil. zł., 2. kredyty długoterminowe emisyjne i z własnych środków B. G. K. w kwocie 14,7 mil. zł., 3. nowe kredyty krótkoterminowe dla konun i przedsiębiorstw państwowych w łącznej kwocie 17 mil. zł. Środki na powyższe cele zostały już uruchomione. Plan działalności B. G. K. i Państwowego Banku Rolnego na rok przyszły zostanie przedstawiony przez Ministra Skarbu Komitetowi Ekonomicznemu w terminie do dnia 15 grudnia br.

### Śnieg w Zakopanem.

Zakopane, 29. 9. (AW.) Wczoraj w godzinach porannych śnieg spadł zerem. Temperatura wynosiła 3 stopnie ponad zerem. Natomiast w górach padający obficie śnieg utrzymuje się.

### Obywatelskie stanowisko piekarzy

Warszawa, 29. 9. (Pat.) Na skutek zarządzeń o 75 proc. przemiale zboża ogólne nadzwyczajne zebranie mistrzów piekarskich w Warszawie powzięło i. n. następujące uchwały: 1. Uznając za konieczność państwową poprawę naszego bilansu handlowego, zmierzającego do ograniczenia przywozu i wzmocnienia wywozu, zebrani propagować będą hasło obrony przemysłu krajowego. 2. Wychodząc z założenia, że obecnie wszelka oszczędność jest konieczna, zebrani uchwalają lojalnie zastosować się do ostatnich zarządzeń Rządu w dziedzinie przemysłu i wypleku zboża.

### Język polski na uniwersytecie w Rzymie.

Rzym, 29. 9. (Pat.) Na posiedzeniu w dniu 26 września br. włoska rada ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu na uniwersytecie rzymskim katedry języka polskiego. Ta ważna dla stosunków kulturalnych polsko-włoskich decyzja zapadła w wyniku rozmów kwintowych ministra Zaleskiego z premierem Mussolinim. Przewidywane jest obsadzenie katedry przez Mavera, prof. literatury słowiańskich na uniwersytecie w Padwie, gruntownego znawcę języka i literatury polskiej. Prof. Mavera brat ostatnio udział w kursie literatury polskiej dla Włochów w Zakopanem.

### Strzyżenie posłów w Afganistanie.

Wiedeń, 29. 9. (Pat.) Dzienniki donoszą z Londynu, że przy otwarciu nowego parlamentu w Afganistanie król Amanullah uczuł się dotknięty, iż posłowie zjawili się w strojach narodowych i z brodami. Z tego powodu polecił król Amanullah ostrzyż posłów i ubrać w czarne saloonywe stroje oraz w cylindry.

### Zmiana konstytucji w Gdańsku ma się dokonać w drodze plebiscytu.

Gdańsk, 29. 9. (Pat.) Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie zarządu partii socjalistyczno-demokratycznej Wolnego Miasta Gdańska i zarządu frakcji socjalistyczno - demokratycznej Sejmiku gdańskiego w sprawie plebiscytu, dotyczącego zmiany konstytucji Wolnego Miasta Gdańska. Po szczegółowej dyskusji obecni powzięli jednogłośnie uchwałę, postanawiającą, że partia socjalistyczno-demokratyczna popiera wszystkie siły i przedsięwzięcia plebiscytu i to na podstawie przedłożonej partii koalicyjnych, które niedawno były przedmiotem obrad w Sejmie gdańskim, a które nie znalazły wymaganej większości kwalifikowanej. Sprawa zmiany konstytucji była już dwukrotnie przedmiotem obrad w Sejmie gdańskim, jednak za każdym razem została udamowana; ponieważ partie koalicyjne nie zdołały zebrać wymaganej ilości głosów, głównie z powodu obstrukcji ze strony nacjonalistów niemieckich i komunistów. W razie gdyby plebiscyt odbył się w najbliższym czasie, wówczas Rada Ligi Narodów na sesji grudniowej mogłaby jeszcze zatwierdzić zmianę konstytucji Gdańska i w tym wypadku przypadające na rok bieżący wybory do nowego senatu odbyłyby się już na podstawie nowej konstytucji. Gdyby jednak plebiscyt został przesunięty na później, wówczas wybór senatu odbyłby się na zasadzie dotychczas obowiązującej konstytucji.

### Kandydaci do nagrody Nobla.

Oslo, 29. 9. (AW.) Prasa tutejsza omawia szanse poszczególnych kandydatów do dorocznej nagrody pokojowej Nobla. W pierwszym rzędzie wymieniany jest oczywiście twórca paktu antywojennego Kellog. Wymieniane są dalej kandydatury prezydenta Massaryka, ministra Benesa, senatora Henry de Jouvenela, delegata Grecji do Ligi Narodów Politisa, Paula Boncoura a nawet Roberta Cecilja.

### Balkany dla państw bałkańskich.

Paryz, 29. 9. (AW.) Grecki premier Venizelos udzielił przedstawicielom prasy nowego wywiadu. Oświadczył on, iż dążeniem Grecji jest połączenie wszystkich państw bałkańskich specjalnymi układami. Grecja zawarła już dwustronny pakt przyjaźni i arbitrażu z Rumunią, obecnie zaś prowadzi akcję w kierunku zawarcia podobnych układów z Jugosławią, Albanią, Bułgarią i Turcją. Rokowania z Jugosławią w Biogradzie zaczęły się już w dniach najbliższych.

## Niemiec Ligi Narodów.

Zgromadzenie Ligi Narodów zakończyło w dniu 26 września swe obrady, których rezultat jest całkiem znikomy, zwłaszcza w stosunku do ogromu zadań, które Liga ma do rozwiązania. — Pierwszym i najważniejszym z nich w myśl Paktu Ligi to utrzymanie i utrwalenie pokoju pomiędzy państwami. Nie zabrakło też na ostatnim Zgromadzeniu Ligi spraw tworzących poważną groźbę dla pokoju i wymagających ostatecznego załatwienia. W rzeczywistości jednak żadna z tych spraw nie tylko nie doznała załatwienia, ale nawet nie została posunięta naprzód. Gra na zwłokę, unikanie jasnych rozstrzygnięć, oto kwintesencja mądrości ligowej.

Do takich spraw zakłócających głęboko porządek europejski należy przedewszystkiem sprawa stosunków polsko-litewskich. Za dwa miesiące upłynie rok, odkąd „wojna“ polsko-litewska znalazła się oficjalnie przed forum Ligi i została formalnie zakończona. Stan pokojowy atoli pomiędzy Polską a Litwą nie został jednak naprawdę przywrócony, a pod względem praktyki wszystko pozostało pod dawnym. Co więcej, Litwa wyssała ochronę Ligi Narodów dla nowych jaskrawych prowokacji przeciw Polsce, jak uroczyście ogłosił Wilna stolicą państwa litewskiego. Przedstawiony zaś przez p. Waldemarsa projekt układu polsko-litewskiego był kpinami z Ligi i nawet ze zdrowego rozsądku.

Czy Liga zdobyła się wobec takiego postępowania na jakikolwiek akt energii, na jakikolwiek choćby platoniczne potępienie ślepego uporu, który każdej chwili może zakwestionować pokój na wschodzie Europy? Bynajmniej. Liga uważała za wielki sukces, iż udało się jej skłonić p. Waldemarsa do wyrażenia zgody na podjęcie nowych rokowań z Polską w listopadzie, choć wszystkie wskazywały na to, że rokowania te podobnie jak wszystkie dawniejsze żadnych wyników nie dadzą. Niewątpliwie sprawa litewska znalazła się znów w gruncie na porządku dziennym Rady Ligi, z rezultatem nie lepszym, niż we wrześniu, a ta taktyka „forstwusteln“ będzie praktykowana aż do chwili, gdy rozwiązanie dokona się poza Ligą.

Innego jaskrawego przykładu niemocy Ligi dostarczyło traktowanie sporu rumuńsko-węgierskiego o odszkodowanie optantów węgierskich w Rumunii za dobra wywłaszczone wskutek rumuńskiej reformy rolnej. Wskutek fatalnej stylizacji traktatu w Trianon ustanowiony przez ten traktat Trybunał mieszaný dla sądenia pretensyj obywateli węgierskich i rumuńskich przekroczył swe uprawnienia i naruszył jaskrawo suwerenność Rumunii przez wyjęcie dóbr obywateli węgierskich z pod postanowień rumuńskiej ustawy o reformie rolnej. Na podstawie orzeczenia trybunału obywatel zwyciężonego państwa węgierskiego, posiadający dobra ziemskie w Rumunii mieliby być niesłychanie uprzywilejowani w porównaniu z obywatelami rumuńskimi. Nic dziwnego, iż rząd rumuński nie mógł uznać takiej jurysdykcji i wycofał swego przedstawiciela z trybunału, paraliżując przez to dalszą jego działalność. Rząd węgierski wniósł z tego powodu skargę do Rady Ligi. Prawie każda sesja Rady zajmowała się tą sprawą, przyczem zapadały decyzje diametralnie przeciwne zależnie od tego, jaki prąd powiał wśród wielkich mocarstw. Rada naprzód wydała orzeczenie korzystne dla Rumunii, potem zmieniła je na korzyść Węgier, następnie znowu na rzecz Rumunii, na ostatniej wreszcie sesji umyła ręce i odesłała sprawę do bezpośrednich rokowań pomiędzy Rumunią i Węgrami, których próbowano już dawniej, ale za każdym razem nadaremno.

Sprawa najdonioślejsza dla pokoju europejskiego, mianowicie ewakuacja przedwczesna Nadrenii oraz definityw-

## O podniesienie rolnictwa i skoordynowanie działalności instytucji rolniczych.

Konferencja w Ministerstwie Rolnictwa

Warszawa, 29. 9. (Pat.) Dnia 27. bm. rozpoczęła się w Ministerstwie Rolnictwa pod przewodnictwem dyrektora departamentu p. Królikowskiego konferencja naczelników wojewódzkich wydziałów rolnictwa i woterynarii, na którą przybyli przedstawiciele 15 województw. Konferencja ma na celu ustalenie metod pracy nad podniesieniem rolnictwa i szczegółowe zapoznanie przedstawicieli urzędów prowincjonalnych z wytycznymi Ministerstwa w tym zakre-

sie. Przedewszystkiem są rozpatrywane praktyczne możliwości wcielania w życie nowych posułań Ministerstwa Rolnictwa, dotyczących skoordynowania działalności różnych instytucji, pracujących w tym zakresie, oraz scentralizowanie ich akcji na kilka najważniejszych zasadnień, które pozwolą w najszybszym czasie znacznie zwiększyć produkcję i dodatnio wpłynąć na bilans handlowy.

## Decydujący zwrot w sprawie Jakubowskiego.

Prawdziwi mordercy przyznali się do winy.

Berlin, 29. 9. PAT. Z Neusterlitz donoszą, że w sprawie dochodzeń, związanych z aferą Jakubowskiego, zaszedł ważny i decydujący zwrot, a mianowicie śledztwo wstępne, przeprowadzone w myśl orzeczenia Buengera przeciwko braciom Fritsom i Augustowi Nogensom oraz ich matce, zostało obecnie zam-

knięte. Oba bracia przyznali się, że w dniu popełnienia zbrodni byli w Palingen i wzięli udział w morderstwie. Matka zaś zeznała, iż wiedziała o zamiarach morderczych swych synów i wyjechała tego dnia, aby umożliwić im wykonanie tych zamiarów.

## Duchowieństwo wzywa do współpracy z Rządem.

Lwów, 29. 9. (Tel. wł.) Przed kilkoma dniami odbył się w Mikulifcach zjazd proboszczów dekanatu trembowelskiego. Zjazdowi przewodniczył dziekan ks. Jelowicki z Trembowli. W zjeździe wzięło udział 16 proboszczów. Uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

Pragniemy harmonijnej współpracy z Rządem i wszystkimi władzami pań-

stwowemi i chcemy zgodnie z nim pracować dla dobra Ojczyzny, nie wchodząc w politykę partyjną, licząc zarazem na wzajemną współpracę z Rządem i Kościołem w duchu katolickim Oświadczamy, że na terenie swoich parafii w myśl powyższego założenia, będziemy współpracować z organizacją Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i poprzemy jego zamierzenia.

ne uregulowanie reparacji niemieckich, była traktowana wprawdzie w Genewie ale całkowicie poza plecami Ligi. Było to tem znamiennejsze, że sprawy te są rozwinieniem logicznym paktów locarnińskich, których jedyny efekt praktyczny polegał na wprowadzeniu Niemiec do Ligi Narodów i na uzależnieniu od tej ostatniej dalszego ukształtowania stosunków pomiędzy Niemcami a państwami b. ententy.

Inna natomiast sprawa zasadnicza dla ładu światowego była szeroko traktowana na Zgromadzeniu Ligi, mianowicie sprawa powszechnego rozbrojenia. Tu Niemcy poraz pierwszy uczynili próbę wyzyskania Ligi jako narzędzia swej polityki odwetowej. Jak to zaznaczyliśmy we wczorajszym artykule, próba ta doznała pełnego niepowodzenia. Ponieważ atoli artykuł ósmy paktu Ligi nałożył na nią obowiązek realizacji ograniczenia zbrojeń, przeto fiasko niemieckiej akcji za natychmiastowym rozbrojeniem całego świata było zarazem fiaskiem Ligi. Sprawa pokoju wprawdzie na tem tylko zyskała, ale atorytet Ligi został gruntownie podważony.

Gdzie szukać należy źródła tej jaskrawej niemocy Ligi Narodów? Przedewszystkiem w niewspółmierności pomiędzy zadaniami Ligi a jej organizacją. Zadania nałożone Lidze przez wilsonowski Covenant wymagałyby, ażeby Liga stała naprawdę ponad państwami, ażeby była rzeczywistością nadpaństwem. — mocąem rozkazywał swym członkom i wymuszać w danym razie siłą posłuszeństwo. Ale na takie ukształtowanie Ligi nikt z jej członków zgodzić się nie chciał. Żadne państwo nie chciało wyrzec się swej suwerenności na rzecz organizmu ponadpaństwowego. Stąd postulat jedności uchwał tak Rady jak Zgromadzenia Ligi, a zasada ta wyklucza całkowicie zdolność do działania tych ciał. Temsamem Liga stała się organizacją międzynarodowego gadulstwa a nie ośrodkiem woli i czynów.

Wszystkie próby usprawienia Ligi zawiodły, a niepowodzenie Protokołu genueńskiego z r. 1924 jest pod tym względem szczerólnie pouczającym. —

Odrużenie Protokołu przez Anglię wyniło z niechęci podporządkowania specyficznych interesów angielskich interesowi społeczności międzynarodowej. Stanowisko to jest w gruncie rzeczy podobne do stanowiska, które ogłosiła Liga Narodów, gdy chodzi o zabezpieczenie pokoju i egzekucję zobowiązań międzynarodowych. Liga na tem polu nie pozytywnego zdziałać nie może, ale natomiast może stać się bardzo niebezpieczną zawadą dla usiłowań mających na celu zapewnienie realnych gwarancji istniejącego porządku rzeczy. Stąd za państw marzących o odwiecie dla Ligi Narodów. W szczególności polityka niemiecka wygrzywa wciąż Ligę Narodów przeciw systemowi alianśmów. — jakkolwiek ten ostatni jest jedynie zdolny do stworzenia rękojmi realnych a nie papierowych przeciw próbom zakłócenia pokoju.

Na szczęście można się coraz bardziej oznaki, że społeczeństwa otrzasa się z mataków frazeologii pacyfistycznej, którą karmiono je od zakończenia wojny światowej i stają coraz bardziej na gruncie twardej rzeczywistości. Zrozumienie elementarnej prawdy, że pokój może być zapewniony tylko przez siłę zdolną w zarodku sflimieć zapędy wojenne, coraz bardziej toruje sobie drogę wśród szerokokich mas tak, że nawet politycy demokratyczni, a więc ulegający opinii publicznej nie mogą już zamykać całkowicie oczu na tę prawdę. I dlatego można żywić nadzieję, że decydująca o przyszłości pokoju rozgrywka dyplomatyczna pomiędzy Niemcami a Francją i Anglią zakończy się tryumfem prawdziwych interesów pokoju.

Tadeusz Wałek-Czernecki.

## Wzruszający dowód umłowania Wodza Narodu.

Lublin, 29. 9. (Tel. wł.) W osadzie Łaskarzew, powiatu Garwolińskiego, obywatela, pragnąc uczcić 10-lecie niepodległości, postanowili wnieść pomnik pierwszemu Żołnierzowi Rzplitej, — Marsz. Piłsudskiemu. Zawiają się odpowiedni Komitet, który już wszczął pierwsze kroki, m. in. zwrócił się o pomoc do miejscowego Sekretariatu powiatowego B. B. W. środe, 19. bm. odbędzie się pierwsze posiedzenie Komitetu, w którym przyrzekł wziąć udział poseł Ciepłak. Podkreślić należy, że inicjatywa wyszła od samych obywateli osady Łaskarzew.

## Nadolny ambasador niemieckim w Moskwie?

Berlin, 28. 9. (Pat.) Po powrocie z manewrów górnośląskich prezydent Hindenburg przyjął wczoraj przed południem kanclerza Rzeszy Müllera, który złożył mu sprawozdanie o przebiegu rokowań genueńskich. Następnie prezydent Hindenburg przyjął bawującego w Berlinie ambasadora niemieckiego w Angorze Nadiniego.

„Lokal-Anzeiger“ komentuje te wizyty oficjalną ambasadora jako zapowiedź rychłego załatwienia kwestii następnego na stanowisko ambasadora niemieckiego w Moskwie. Nadolny wymieniany jest obecnie jako kandydat, posiadający największe szanse do objęcia stanowiska po zmarłym ambasadorze Brockdorff-Rantzau.

## Wybuch kotła zabił 13 robotników.

Parýz, 29. 9. (Pat.) W arsenale w Płafance (Włochy) nastąpił wybuch kotła, wskutek czego 13 robotników zostało zabitych a 4 ciężko rannych.

## W sobotę 29. i w niedzielę, 30. września na wystawie „Wnętrze Domu“ w Katowicach Park Kościuszki

Wystawcy demonstrować będą w swych stoiskach

m. in. następujące wyroby i artykuły:

Pawilon I.

„Apol“ (Warszawa) mebel uniwersalny, zastępując 7 innych mebli pokojowych. Firma M. Deblissen (Katowice) najnowsze zdobycze w dziedzinie radiotechniki i elektrotechniki.

„Electrolux“ (Katowice) jak pracuje i jak szybko wciąga kurz i nieczystości aparat do czyszczenia „Electrolux“.

Polskie Zakłady Marconi S. A. (Warszawa) radioaparaty odbiorcze, głośniki, megafony, akumulatory itp. (demonstracje).

Pawilon II.

Gazowne Górnośląskie S. A., Gazownia w Król. Hucie oraz Gazownia Miejska w Krakowie, praktyczne pokazy obchodzenia się aparatami i przyrządami ogrzewanymi gazem.

„Fortis“ (Warszawa) — Czem różni się kasy stało-betonowe od dawnych kas żelaznych.

Krzysztof Brun i Syn (Warszawa) — Jak można takim sposobem ogrzać powietrze oraz oświetlić aparatem „Primus“.

„Siimak“ (Edm. Elsner, Gliwice) — ostatnie wynalazki techniczne, chłodnie, maszyny do gazowania wody, do mycia i czyszczenia flaszek itp.

Pawilon III.

„Klelnod“ (J. Grünspan, Ryga) — zastosowanie przyrządu uniwersalnego do kralania szkła i ostrzenia noży.

Kioski.

„Rapid“ (Szczerzowski, Lwów, Potockiego nr. 67) — drugi kiosk od wejścia, idealne przyrządy „Rapid“ do bicia piany itp.

„Batra“ (Poznań, ul. Patr. Jackowskiego nr. 5-7) — najlepsze polskie baterie anodowe i inne.

„Jupiter“ (Biuro agenturowe „Jupiter“, Warszawa, Wilcza 43) — uniwersalna maszyna kuchenna, wykonująca 10 czynności.

„Imperatorja“ (Katowice, ul. Mickiewicza nr. 17) — najdoskonalszy aparat inhalacyjny ostatniej doby. Ponadto szereg innych pokazów.

Na terenie wystawy przygrywać 2 orkiestry.

Każda osoba nabywająca bilet wstępu na wystawę w sobotę i niedzielę, bierze udział w losowaniu szeregu wartościowych przedmiotów. Główna wygrana: koń osiadyany. Ponadto kilka kilimów i kilkaset innych fantów. — Bilety wstępu uprasza się zachować do ukończenia losowania.

## Odprawa inspiracji berlińskiej.

W jednym z ostatnich numerów zamieszcza „Kattowitzer Zeitung” artykuł w sprawie toczącej się obecnie w Warszawie polsko-niemieckich rokowań o traktat handlowy p. t. „Czy Polska nie potrzebuje kredytów?” Bardzo jednak odpowiednim dla tego artykułu byłby tytuł, użyty przez „Kattowicerkę” na pierwszej stronie tego samego numeru dla innego artykułu a mianowicie: „Maska spada”.

Nie mieliśmy nigdy złudzeń co do politycznej lojalności „Kattowicerki” i reprezentowanego przez nią odłamu ludności niemieckiej na Górnym Śląsku. Można było jednak przypuszczać, że jednakowo interesują i dotykają obywateli polskich wszystkich narodowości i ściśle związane są z ich dola i niedola, „Kattowicerka” zajął potrafi stanowisko z państwowo-gospodarczego punktu widzenia lojalne i obiektywne.

Sprawa traktatu handlowego z Niemcami wczesnie się już od blisko lat 4, a jeżeli dotąd traktat nie został zawarty, to wedle zgodnej już dzisiaj opinii całej Europy, wina tego faktu leży wyłącznie po stronie niemieckiej. Jest zresztą rzeczą aż nadto jasną, że Polska, zdając sobie doskonale sprawę z tego, jakie skutki wojna celna z Niemcami musi w jej życiu gospodarczym wywołać, czyniła przed wybuchem tej wojny wszystko, co było w jej mocy, by ewentualności tej zapobiec i do zawarcia traktatu doprowadzić. Nie mogła jednak Polska chociażby dla największych gospodarczych korzyści, w interesie swej niezależności ekonomicznej i w obronie swego prestiżu państwowego, zdecydować się na zupełną kapitulację wobec żądań niemieckich i nie uczyniłaby tego nigdy, chociażby wojna celna z Niemcami stokroć gorsze następstwa miała za sobą pociągając.

„Kattowicerka” wie dobrze o tem, że traktat handlowego z Niemcami nie mamy dotychczas jedynie i wyłącznie dlatego, że Niemcy ani tego traktatu, ani wogóle jakiegokolwiek uregulowania stosunków gospodarczych z Polską, a co dopiero mówić o politycznych, wcale sobie nie życzyli i jeszcze dziś — mimo współdziałania socjalistów w rządzie Rzeszy — zbytnio się do niego nie entuzjazmują. Wszak bezpośrednim powodem wybuchu wojny celnej był zakaz przywozu węgla z Górnego Śląska do Niemiec, wydany celowo dla wywołania tej wojny celnej, bo przecież Niemcy wtedy i dziś bez żadnych ograniczeń zezwalają na przywóz węgla angielskiego. Wier również dobrze „Kattowicerka”, jaki był cel tej wojny: „doprowadzić przemysł górnośląski do zupełnej ruiny i wykazać w ten sposób światu, że przemysł ten w ramach państwa polskiego istnieć nie może, że zatem przyłączenie Górnego Śląska do Polski było największym gospodarczym błędem”. I już zapewne cieszyła się „Kattowicerka” wraz z korespondentem „Frankfurter Zeitung”, że „jeśli tak dalek pójdzie, to Kattowice zmienia się w krótko w uzdrowisko klimatyczne”, i że Niemcy „odbiorą wówczas Górny Śląsk, a diabli wezmą całą Polskę”.

Za wczesną jednak była trochę uciecha.

## Pan Prezydent Rzeczypospolitej na pograniczu Prus Wschodnich.

(Tel. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 września 1928.

W dniu wczorajszym rano, zgodnie z doniesieniem prasy, p. Prezydent Mościcki wyjechał autem w towarzystwie świty do Grajewa w celu wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru 9 pułku strzelców konnych. Wyznaczone ono było na dzień następnny. Popołudnie i noc z dnia 26. na 27 spędził p. Prezydent w Boguszech, majątku, położonym nad samą granicą pruską, a należącym do p. Stanisława Zelechowskiego, z którym kochał p. Prezydenta przyjaźnielsko stosunki koleżeńskie z czasów akademickich w Rosji.

Nadto z Boguszałami włąpą p. Prezydenta dawne wspomnienia. Tam w roku 1892 zęgał młody wówczas Ignacy Mościcki odczynne, zmuszony do udania się na długoletnią tułaczkę wskutek

swój udział w politycznej w najstraszniejszej dobie rządów carskich.

Uroczystość poświęcenia sztandaru w Grajewie, na którą przybył p. Prezydent Mościcki rano dnia 27 bm., rozpoczęła się mszą polową, celebrowaną przez biskupa Galla. Rodzicami chrześnymi sztandaru byli p. L. Zelechowska i p. Z. Sokolowski, obywatel z sąsiedztwa. Po poświęceniu p. Prezydent wzięł udział w pułkowym obiedzie żołnierskim. Koło 1-ej popoł. udał się, do gmachu starostwa, gdzie przyjmował delegację z całego powiatu. Później p. Prezydent powrócił do Bogusza, aby odpocząć, wieczorem zaś ponownie udał się do Grajewa na raut, wydana przez 9 pułk strzelców konnych. Noc spędził p. Prezydent znowu w Boguszech, rano zaś dnia 28 bm. wyjechał autem do Warszawy.

## Niemcy chcą uwolnienia Nadrenji, ale odszkodowań wojennych płacić nie chcą.

Berlin, 28. 9. (Pat.) „Lokal-Anzeiger” informuje z powołaniem się na miarodajne informacje, że kółka rządowe Niemiec mimo zainteresowania w doprowadzeniu do jaknajwcześniejszego rozwiązania kwestii ewakuacyjno-reparacyjnej uważają za wskazane w oczekiwanych rokowaniach w tej sprawie zachować jaknajwiększą ostrożność i rezerwę. Tłumaczy się to — jak twierdzi dziennik — w pierwszym rzędzie tak okoliczno-

ściami, że Niemcy zgóry już w swój rachunek polityczny wstawili muszą jako pozycję najważniejszą stanowisko, jakie zajmie Ameryka w sprawie problemu reparacyjnego i od tego uzależnić dalszy swój krok. Byłoby więc według stanowiska zaletęgo przez Wilhelmsstrasse wskazaniem, aby ewentualna propozycja ze strony przeciwniej rząd niemiecki przyjął z wielką ostrożnością.

## Złóż ofiarę na budowę Domu Narodowego w Makoszowach!

Konto pocztowe 305.470.

bo Polska lepiej wytrzymała wojnę celną, niż „Kattowicerka” i jej berliński opiekunowie przypuszczali, lepiej może nawet, niż my sami mogliśmy się spodziewać. Dziś sytuacja zmieniła się gruntownie, a Polska, jakkolwiek w dalszym ciągu gotowa jest w każdym czasie do uregulowania swych stosunków gospodarczych z Niemcami, to jednak niema najmilszego powodu kapitulować wobec żądań niemieckich, ani wątpiwej wartości świadczeń niemieckich okupować politycznymi ofiarami.

Jest to dziś powszechne przekonanie szerokiej opinii w Polsce i myśli się „Kattowicerka”, jeżeli sądzi, że tylko „Gazeta Warszawska” lub „Kurier Poranny” są jej opinii wyrazicielami. Wszyscy w Polsce chcemy i dziś traktatu z Niemcami, ale też wszyscy zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że nie jest on już dla nas kwestią bytu, a choćby tylko dobrobytu i że więcej dziś zależyć musi na nim Niemcom, zmuszonym świad-

czentami, wynikającym z planu Davesa, do wielkiej ofensywy eksportowej, niż Polsce, która utratę rynku niemieckiego dawno już zdolała wyrównać zdobyciem nowych rynków zbytu w całość.

Nie przeraża nas nawet kwestia kredytów, która strasza nas „Kattowicerka”. Impodium nam wprawdzie umowa zawarta między „Vereiniged Stahlwerke” a zarwata jugosłowiańskim o dostawie materiałów kolejowych za 100 milionów marek niemieckich z 10-letnim terminem płatności, ale ani z Niemcami w tym kierunku konkurować nie myślimy, ani też sami na tego rodzaju umowy z Niemcami bynajmniej nie reflektujemy, bo obawiamy się „Danaos et dona terentis”. W gotowości Niemiec do udziału nami — łaskawie przez „Kattowicerkę” obiecanych — obfitych kredytów towarowych, widzimy zgodnie z prof. Rybarskim bynajmniej nie korzyść, a tylko niebezpieczeństwo dla naszego życia gospodarczego.

PETER OLDFELD.

## Śmierć dyplomaty.

Z upoważnieniem autora przełożyła

Janina Sujkowska.

(Przedruk wzbroniony.)

29)

(Ciąg dalszy.)

Blizszy z jego obronców usłyszał jego kroki i wystrzelił w jego kierunku. Pociśk świnał między gąszciami, o stopę od niego. Biegł dalej szczęśliwie. Jednocześnie Durand, zorientowawszy się, że przyszła dywersja, zerwał się z ziemi i poprowadził swoją małą gromadkę w ataku na las.

Bandyci zrozumieli, że zostali pobici. Jeden z nich podniósł ramię i wycolował starannie w szwajcarskiego policjanta. John Lavington rzucił się nań, nim zdążył pociągnąć za cyngiel i ze straszną siłą uderzył go swoim własnym rewolwerem w przegub ręki. Łotr upuścił broń z przeraźliwym krzykiem bólu. I on i jego towarzysz zawrócili i uciekli.

Lavington puścił ich swobodnie. Teraz, kiedy przejście w żywoptocie było wolne, mógł skierować całą uwagę na grupę z elektrycznym światłem. Popędził co sił w jej kierunku.

Ale szczęście przestało mu sprzyjać. W ciemnościach potknął się o pień drzewa i runął jak długi na ziemię. Porwał

się przedko na nogi i uszu jego dobiegła komenda człowieka ze światłem.

— Do maszyny! Piornem!

Szajka pierzchała, ale było zapóźno, żeby przeszkodzić ucieczce jej członków. Na polu łatwo było rozróżnić ludzi jako ludzi, ale tutaj, między drzewami, pościg stawał się kwestią nie tyle taktyki, ile trafu. Lavington słyszał głosy nawołujących się ludzi i rozumiał, że biegł na dalszy koniec zalesionego pasa.

— Tam jest droga! — wrzasnął za nim francuski policjant. Pędził jak szalony, w złudnej nadziei, że dobiegnie do niej, przed ruszeniem samochodu. Durand i inni strzelali za każdym razem, gdy doleciał ich głos któregoś z uciekających i w końcu przynajmniej jeden pociśk musiał trafić, bo Lavington usłyszał krzyk bólu zranionego człowieka. Wszelako jego jedyną myślą było dotrzeć możliwie przedko do drogi i przeciąć odwrót przeciwnikom.

Po pewnym czasie, który wydał mu się wiecznością, dobiegł do żywoptoty, dzielącego las od drogi. Potargany, zmęczony i zadyszany przelał na drugą stronę i rozejrzał się naokoło. W odległości sześćdziesięciu jardów stał samochód, do którego wsładał zaledwie dostrzegalne postacie. Gdyby maszyna przejechała koło niego, mógłby do niej strzelić i pociśk, tkwiący w motorze, zmusiłby ją do stanęcia.

Po raz drugi jednak tego wieczora

szczęście obróciło się przeciw niemu. Prawie natychmiast auto ruszyło z miejsca, ale w przeciwnym kierunku. Pędził za nim droga, strzelając, ale odległość była za daleka. Samochód zniknął na zakręcie, a on pozostał samotny na środku drogi, nieświadomy nawet, czy jego strzały miały jakis skutek.

## ROZDZIAŁ XI.

### Człowiek bez butów.

Durand i francuski policjant połączyli się niebawem z Lavingtonem. Dyrektor fabryki cegieł zniknął dyskretnie z odgłosem pierwszego strzału, zaś szwajcarski policjant i robotnik uwijali się jeszcze po lesie. Nasi trzej niefortunni pościgowcy zbył byli zmartwieni, że nie udało się im pochwylić zbrodniczej szajki, żeby zdać sobie sprawę, jak komplementnie wyglądali. Byli tak brudni, zmęczony i rozczochrani, że mogli wystąpić jako włóczęgi na balu kostiumowym. — Podczas gdy Anglik i Szwajcar patrzyli na siebie, przerażeni i zdetonowani, francuski policjant, korzystając z niepewnego światła nocy, usunął błoto i glinę ze swojej cenniej, urzędowej czapki...

Durand podniósł oczy.

— Jedzie samochód. Skryjcie się, chłopcy. Nigdy niewiadomo, co się może stać.

Ale w samochodzie siedzieli tylko Bouvier i szofer.

Wprawdzie przemysł polski znajduje się obecnie w okresie przyspieszonej modernizacji i dużego zapotrzebowania długoterminowych kredytów inwestycyjnych, lecz dopóki nastawienie mentalności niemieckiej w stosunku do Polski nie zmieni się zasadniczo, wolimy czy to na finansowym rynku niemieckim, czy też na kontach niemieckiego przemysłu zbytnio się nie angażować. Ostrożność taka jest zresztą wskazana chociażby i ze względu na trwającą od dłuższego czasu bierność naszego bilansu handlowego, dla którego rosnyca w dalszym ciągu import, chociażby nawet kredytowany, mogłby stać się czasem zbyt poważnym niebezpieczeństwem. Przemysł polski zatem może zastosować tempo swych inwestycji wedle stanu naszego bilansu handlowego, a wzmocnić je w czasie, gdy będziemy mogli uzyskać poważne długoterminowe kredyty na rynkach pieniężnych politycznie i gospodarczo w stosunku do Polski neutralnych, a „przeważająca większość polskich kupców, która boleśnie odczuwa ograniczenie przywozu towarów z Niemiec”, z wyjątkiem zagorzałych Volksbundowców, którzy nawet i w handlu wzdychają ciągle „nach drüben”, dawno już znalazła i w każdej chwili znajdzie dalsze, mniej kosztowne źródła zakupu.

Niemcy żądają od Polski zasady największego uprzywilejowania, a więc tych wszystkich ulg, które udzieliłmiś wszelkim innym państwom, z kłómi dotychczas posiadamy traktaty, ponadto dalszych ulg celnych odnośnie do 600 pozycji naszej taryfy celnej, prawa osiedlenia dla swoich przemysłowców, kupców, fachowców itd. — i omarie złotego zegarka na dodatek, a wzmianiam za to ofiarą nam t. zw. popularnie „nielci”. Wzajemnie bowiem przyznanie nam tych wszystkich „ustępstw” nie miaoby dla Polski żadnej wartości, bo Niemcy tak sprytnie pozawierali dotychczas swe traktaty, że Polska z zasady największego uprzywilejowania, żadnej nie może odnieść korzyści. Jednym ztem realnym ustępstwem, które mogłoby częściowo chociażby skompensować przyznane Niemcom ustępstwa, byłoby albo przeniesienie zakazów przywozu węgla, żelaza, nierogacizny itd., albo conajmniej przyznanie nam żądanych przez nas stosunkowo niewielkich kontyngentów. Tymczasem kontrpropozycje niem. chcą kontyngenty te ograniczyć do tak szczupłych rozmiarów, że — mówiąc starym polskiem przysłowiem — nie starczy skórka za wyprawę.

Jeżeli więc „Kattowicerka” bardzo boleje nad tem, że nie mamy dotąd traktatu z Niemcami i jeżeli tak bardzo go pragnie, to niech sobie oszczędzi adnionicii pod adresem społeczeństwa polskiego, które bardzo dobrze wie, co o wartość traktatu handlowego z Niemcami ma sądzić, a niech za to skieruje całą swą wymowę pod adresem swych kompatriotów „von drüben” i niech ich pouczy, że nie kupią traktatu z Polską za miszkę soczewicy, ani za obiecany przez „Kattowicerkę” „zruszki na wierzbie”. I wogóle jeśli chce traktatu, to niech się trochę pośpiesza i niech go zawrą, zanim całe społeczeństwo jeszcze dobitniej. Niż dotąd, się przekona, że i bez traktatu z Niemcami doskonale żyć i rozwijać się możemy.

Durand i Lavington wyszli z cieni na ich spotkanie.

— Usłyszałem strzelanie i pojechałem do cegielni — objaśnił Bouvier — ale nikośgomy tam nie zastali. Zamierzalem początkowo pójść pieszo do lasu. Potem jednak rozmyśliłem się ze względu na to, że mógł być potrzebny samochód. Mielismy wielki kłopot ze znalezieniem drogi.

— Spotkaliście jakii inny samochód? Bouvier potrząsnął głową.

— Ta dróżka — wyjaśnił francuski policjant — prowadzi do rozstajnych dróg. Jedna z nich, to główny trakt do Divonne-Bellegarde, druga — to dróżka do Gex, a trzecia — to drugie przejście do Thoiry.

Durand zrobił gest zniechęcenia.

— To uniemożliwila pościg.

— Odkryłem urząd telefoniczny, kiedy panów nie było — wtrącił Bouvier w nadziei dodania otuchy swemu zefowowi. — Każę się połączyć ze szwajcarskimi komorami celnymi wzdłuż granicy. Czy pan sądzi, że warto ścigać tamten samochód?

Durand nie dał się ożywić. Potrząsnął głową.

— Niema co. Wyprowadzili nas prawie o dziesięć minut i o tym czasie nie spotkamy nikogo, kto by nas mógł poinformować, kąd oni pojechali. Lepiej przeschakajmy las.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Wiadomości bieżące.

Sobota  
29  
Września

Dziś: Michała Archanioła  
Jutro: Hieronima Kapt.  
Wsch. st. 5.54  
Zach. st. 17.19

### TEATR POLSKI.

Inauguracyjne przedstawienie opery w sezonie 1928/29.

W sobotę, dnia 29. bm. o godzinie 7 wieczorem zapowiadana od dłuższego czasu przez całą prasę polską premiera pierwszej historycznej polskiej opery znakomitego współczesnego kompozytora Tadeusza Jotejki „Zygmunt August”. Opera ta pojawiła się dotąd na wszystkich operowych scenach polskich i spotykała się z niezmiernym entuzjazmem publiczności. — o czym świadczą fakt, że teatry we wymienionych powyżej miastach wystawiały ją po 50 i więcej razy przy zupełnie wysprzedanej widowni. Dyrekcja Teatru Polskiego nie ważyła, że opera ta i na terenie Śląska spotka się z równie serdecznym przyjęciem tak ze strony publiczności, której to serdeczność dowiodła publiczność Śląska, odzwiedlając tłumnie w ubiegłym sezonie zstroszczoną inauguracyjną operę również znakomitego polskiego kompozytora „Casanova”. Operę „Zygmunt August” wystawia dyrekcja z niebywałym dotąd w Katowicach przepychem dekoracyjnym i bogactwem stylowych kostiumów, oraz obsadą nawet wszelkich najdrobniejszych partii, epizodycznych najlepszymi siłami zespołu operowego. Operę prowadzi dyr. art. opery p. Milan Žižna, reżyseruje p. Józef Stepiński, projekty dekoracyjne układu prof. Ligonia. Celem podniesienia uroczystego nastroju jak i uświetnienia premierowego wieczoru, zaprosiła dyrekcja Teatru Polskiego przedstawicieli władz centralnych i miejscowych, jak i sprawozdawców zamieszkanych, jak wreszcie samego kompozytora p. Tadeusza prof. Jotejkę.

Na premierze „Zygmunta Augusta” zastosowana będą po raz pierwszy w teatrze katowickim nowe oświetlenie sceny, oraz horyzont, sprawione przez Magistrat miasta Katowic.

W akcie IV-ym Unii Lubelskiej scena udekorowana będzie wspaniałym dywanem perskim, wypożyczonym przez firmę „Mercur” w Katowicach.

Występ chóru Jugosłowiańskiego „Glasbena Matica” z Lublany.

W czwartek, dnia 4. października wystąpi ledyński teatr w Teatrze Polskim w Katowicach Chór Towarzystwa Śpiewackiego „Glasbena Matica” (Macierz Muzyczna) z Lublany. „Glasbena Matica” jest jednym z największych i najlepszych chórów słowiańskich, liczy ponad sto członków, którzy występują w narodowych strojach. Dyrygować będzie dyr. Państwowe Konserwatorium w Lublance n. Maciej Huband. Chór „Glasbena Matica”, który obecnie urzęduje tournée po całej Europie, przygotowywał się od paru miesięcy z największą gorliwością. Program repertuarowy zawiera w pierwszym rzędzie najlepsze słowiańskie artystyczne i ludowe utwory.

Niedzielną popołudniową popularnie przedstawienie opery.

W niedzielę 30. bm. o godz. 3.30 popoł. odbędzie się pierwsze w bieżącym sezonie popołudniowe przedstawienie opery po cenach znizowanych. Odegrana będą opery „Rycerskość wieśniacza” i „Pałace”. Bilety należą wcześniej nabywać w kasie Teatru. Tel. 24-48.

### „Wasy i peruka”.

W niedzielę wieczór o godz. 7.30 po raz trzeci komedia w 3 aktach J. Korzeniowskiego „Wasy i peruka”. W rolach głównych wystąpią p. p. Bohdziska, Orzecka, Michałowska, Sawicka, Ludwikowska, Świątłoniówna, dyr. W. Nowakowski, M. Bogusławski, Bieliec, Golcowski, Oskard, Puchalski, A. Pawłowski i A. Woidan.

### Repertuar:

Sobota, dnia 29. bm. inauguracyjne przedstawienie opery w sezonie 1928-29 „Zygmunt August” o godzinie 7 wiecz.

Niedziela, dnia 30. „Cavaleria” i „Pałace” o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 30. bm. „Wasy i peruka”, — wieczór.

### Repertuar Teatrów Świełychnych:

#### Kapitan.

Kino Apollo: I. „Kapitan”. II. „Nowoczesna kobieta XX. wieku, czyli 95 proc. chłopczyca”.  
Kino Kapitoll: „Beatrix Cenci”.  
Król. Huta.

Kino Apollo: „Niepotrzebny człowiek”.

Kino Śląskie: „Kobieta z lampartem”.

(—) Na Imieniny P. Wojewody. W dniu dzisiejszym obchodził Imieniny P. Wojewody Dr. Michał Grażyński. Wyolna indywidualność naszego Wojewody i jego serdeczny stosunek do ludu śląskiego sprawiła, że życzenia, jakie w dniu dzisiejszym P. Wojewoda otrzymuje to netykwo akty należnej kurtuazji wobec kierownika naszej dzielnicy, ale zarazem objawy szczerzej wdzięczności i sentymentu wobec męża, który wzy-

## Wprowadzenie w urząd nowego burmistrza miasta Mysłowic.

Wczoraj w przybranej odświetlonej sali posiedzeń Rady miejskiej w Mysłowicach odbyło się uroczyste wprowadzenie w urząd burmistrza Mysłowic p. Tadeusza Karczewskiego.

O godz. 5.30 po poł. przyjechał P. Wojewoda dr. Grażyński w towarzyszywie nac. Wydz. Samorząd. p. Dworzańskiego, powitany przez oddział powstańców ze sztabem z p. Majzerem na czele. O godz. 5.30 p. dr. Obremba otworzył posiedzenie Rady, dziękując Panu Wojewodzie za osobiste przybycie. Zabrał głos P. Wojewoda, który w jednym przemówieniu, podniósł znaczenie Mysłowic jako ważnego posterunku na peryferiach okręgu przemysłowego i ośrodka życia gospodarczego. Postępek ten wymaga intensywnej pracy, której należy spodziewać się po nowym burmistrzu.

Burmistrz p. Karczewski złożył przyrzeczenie służbowe na ręce p. nac. Dworzańskiego.

Z kolei przemówił p. mec. Kudara, do tychczasowy p. o. burmistrz, który zwrócił uwagę na wspaniałość chwili wprowadzenia burmistrza mysłowickiego przez polskiego wojewodę. Mówca podziękował wszystkim swoim współpracownikom i życzył nowej głowie miasta powodzenia.

Podobnie przemówił p. dr. Obremba imieniem Rady miejskiej. Krótkie przemówienie wygłosił nowy burmistrz, który zaznaczył, że siły swe poświęci miastu, że stać będzie ściśle na gruncie sprawiedliwości.

Na tem zakończyła się uroczystość; pozatem p. burmistrz przyjmował życzenia.

## Loterja Fantowa Związku Powstańców Śląskich.

Clagnienie „Loterji Fantowej” na rzecz Budowy Domu Powstańców Śląskich” odbędzie się w dniu 30 października br. w Katowicach. Kolejność głównych przedmiotów przeznaczonych do wygrania jest następująca:

Pierwsza wygrana: samochód 4 osobowy marki „Renault”.

Druga wygrana: sypialnia;

Trzecia wygrana: gabinet meśki.

Czwarta wygrana: motocykl.

Piąta wygrana: wierzchołek.

Szosta wygrana maszyna do szycia.

Wyżej wymienione rzeczy i wiele innych wystawione są w składach na

ul. 3-go Maja i ul. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach oraz w Centrali Mebli ul. Wolności w Król. Hucie.

Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów do wygrania jest jeszcze kilka przedmiotów w cenie od 500 do 10 zł., pomiędzy innymi Instrumenty muzyczne, rowery marki N. S. U., Ideal i Wiltler, piece gazowe, żelazka elektryczne, zegary, ozdoby pokojowe, ubrania białezna, aparaty radiowe itd.

Kupując zatem losy „Loterji Fantowej Związku Powstańców Śląskich” a napewno wygracie i porzeczcie przytem żubny cel. Komslsja Loteryjna.

## Nowy protest przeciw panoszącym się Niemcom.

Do redakcji naszej wpłynął nowy protest przeciw stosunkom w hucie Falwy i Bismarka, kierowanym, jak wiadomo, przez dyrektora Kallenborna i powolny mu sztab zaufanych pomocników. Tym razem protestuje przeciw tym panom Związek Pracowników Polaków Huty Falwy, wskazując na stosowaną przez tych panów politykę jaskrawego faworyzowania Niemców i niemczyzny. Tego rodzaju polityka wywołuje w ma-

sach robotników i pracowników polskich upośledzonych gospodarczo i politycznie żywe oburzenie i rozgoryczenie, to też powszechnym życzeniem mas pracowniczych jest, by nastąpiła decydująca zmiana stosunków na lenzse. P. Kallenborn i jego sztab, jako główni sprawcy panującego rozgoryczenia winni ustąpić miejsca nowemu kierownictwu, które będzie miało uwzględnić interesy naszego Państwa i elementu polskiego.

stkie swe uzdolnienia i całą duszę wkłada w prace na powierzonym Mu odpowiedzialnym posterunku. Toteż przekonani jesteśmy, że całe zdrowie myślicie i uczciwie obserwujące społeczeństwo zgodne i solidarne jest dzisiaj w życzeniu, by P. Wojewoda Dr. Michał Grażyński w pełni sił i zdrowia przez długie lata dźwierzł ster spraw naszego Śląska ku pożytkowi społeczeństwa, ku wielkości Rzeczypospolitej.

(—) Ważna zapowiedź Ministra Komunikacji. Na ostatniej audyencji Związku Maszynistów Kolejowych u p. Ministra Komunikacji oświadczył tenże, iż spodziewa się ukończyć w październiku prace nad pragmatyką dla kolejarzy, ustawą emerytalną i uposażeniową. P. Min. Kuhn ma zamiar również przesłać te projekty związkowcom celem zasięgnięcia ich opinii i ewent. przedłożenia poprawek.

(—) Podział dochodów z loterii państwowej. Na konferencji, odbytej w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, przy współdziałaniu generalnego dyrektora loterii państwowej dokonano podziału całego zysku z 12-letniej loterii państwowej na cele dobroczynne. Cała otrzymana suma w wysokości 161.782.75 zł. podzielono pomiędzy 143 instytucje społeczno-opiekunice i humanitarne.

(—) Ulg dla urzędników, zwiedzających wystawę „Wnętrze Domu”. Zarząd Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na Województwo Śląskie na licznym piśmie do telefonizacji zaproszenia członków Komitatu PT. członkom, iż dzięki staraniom Zarządu Związku. Dyrekcja Wystawy zgodziła się przyznać zbiorowym wycieczkom urzędniczym 50 proc. zniżki od biletów wstępu na wystawę. Zaświadczenia uprawniające wycieczki zbiorowe do zakupu biletów po 50 groszy będą wydawane również członkom, których Związki należą do Zespołu. Kolezdy z sąsiednich Województw, jeśli zwróca się na czas do Zarządu Związku, mogą liczyć na kwatery. Zaświadczenia wydaje Zarząd Związku w Katowicach, przy ul. Dąbrowskiego nr. 13, telef. 105.

(—) Sejm spółdzielczy. W niedzielę, dnia 30. bm. w sali Sejm Śląskiego obradował Sejm Spółdzielczy, złożony z przedstawicieli działaczy spółdzielczych tak ze Śląska, jak i z innych dzielnic Polski. Między innymi zastanawiano się będą oni nad rozwiązaniem akcji spółdzielczej na terenie Województwa Śląskiego i pchnięcia jej na bardziej realne i owocne tory.

(—) Z życia „Domu Rzemieślniczego”. W piątek, 28. bm. odbyło się w lokalu Śl. Izby Rzemieślniczej zebranie zarządu i przedmowy Rady nadzorczej „Domu Rzemieślniczego”. Zajął i przedmówił obradom p. Pakula. Na zebraniu tem uchwalono zwolnić posiedzenie Rady nadzorczej w dniu 5. października br., celem ustalenia porządku obrad i terminu walnego zgromadzenia członków „Domu Rzemieślniczego”.

(—) Posiedzenie Komisarzycznej Rady miejskiej w Katowicach odbędzie się w czwartek, 4. października br. o godzinie 6 wiecz. Na porządku obrad m. in. nastep. sprawy: zasilenie budżetu szpitala miejskiego łączną sumą 215.294 zł., przyznanie Miejskiemu Komitetowi „Tygodnia Dziecka” subwencji w wysokości 3000 zł., projekt nowych linii tramwajowych, wymiana terenu między miastem a kopalnią „Ferdynand” i projekt budowy pływalni oraz plaży w parku Kościuski.

(—) Zarząd Koła Towarzystwego w Katowicach zawiadamia swych członków, że dnia 16. października br. o godzinie 19 odbędzie się w lokalu własnym w Katowicach przy ul. 3-go Maja 11 nadzwyczajne walne zebranie z następującymi porządkami dziennymi: 1) upoważnienie do zadeklarowania udziału w Spółdzielni „Dom Polski” i 2) zmiana statutu i 3) wybory uzupełniające do zarządu. Ze względu na ważność spraw, uprasza zarząd o liczne przybycie.

(—) Kolonie dziecele Czerwonego Krzyża. W śróde 3 października wracają dzieci z kolonii letniskowej w Jastrzebiu-Zdroju. Odebrać je można w Katowicach na dworcu o godz. 15.

(—) „Karkowiac” i „Górale” w Ligocie. Stwierzeniem Tow. „Lutnia” w Ligocie w niedzielę 30 września o godz. 6.30 wieczorem w sali p. Jeździ w Ligocie odegrana zostanie sztuka „Karkowiac i Górale”. Po przedstawieniu zabawa tańcowa. Z okazji godziwej rozruki mieszkańcy Ligoty i okolicy niewątpliwie skorzystają.

(—) Śmierć z ran, odniesionych podczas wypadku samochodowego. W szpitalu Spółki Brackiej w Katowicach zmarł onegdaj 54-letni robotnik Antoni Joszka, który podczas wypadku samochodowego w Zależu w dniu 24. bm. uległ zranieniu głowy, złamaniu przedramienia i podżucia oraz wstrząsowi mózgu. Zarząd łącznicy względnie znalazłszy s. p. Antoniego Joszka, o udzielenie bliższych informacji o osobie zmarłego. Lecznica Spółki Brackiej znajduje się w Katowicach przy ul. Francuskiej w pobliżu gmachu Wolewódtwa.

(—) Przykład, godny naśladowania na Śląsku. Zony kolejarzy w Wilnie złożyły petycję zbiorową do władz administracyjnych z prośbą o

## Migawki.

### Zaprotestowany weksel.

Dzisiaj, proszę Państwa, pogawędzimy sobie trochę o... żyłkach.

Dlaczego wybrał ten „drażliwy” temat? W każdym razie nie z okazji dziesiątego sznabu i nie z mojej winy. Niech to poświadcza wszyscy rabini, a Polacy wyznania mojżeszowego mają pretensję do swoich współwyznawców.

Wbrew twierdzeniu ogółu żydów, że czują się w Polsce Polakami, przemawiają pewne fakty, o których właśnie chcę mówić.

Zydówkę z Sosnowca, Okrusza lub Oświęcimia, rozmawiającą również dobrze po polsku jak i żargonem, przekroczywszy bodaj jedną nośną granicę Śląska, zaczynała szwargotać... po niemiecku!

Można to zaobserwować wszędzie: na szosach, w podziemiach, w autobusach i w tramwajach. (Nie lada kłopot mieliby, lecąc samolotem. Prawda?) Dlaczego tak się dzieje? Czy to nazywa się: tożsamość?

Nawet zdolność do najszybszej asymilacji w danym wypadku ich nie usprawiedliwia, bo przecież nie przekraczają granicy państwa?! — Dlatego jednak postępują w ten sposób i w oczach społeczeństwa polskiego psują reputację innym (zdaje się mniej licznym), którzy, będąc ich współwyznawcami, czują się naprawdę lojalnymi obywatelami państwa polskiego i nie taccia żadnego szlimmy przy dźwiękach niemieckiej katarynki?

Pewnym jest, że gdyby na Śląsku, zamiast Niemców, mniejszością był... Chińczycy — to zydówkę nagwałt nauczyłby się gadać... po chińsku. (Choćż w danym wypadku sprawa nie byłaby tak łatwa, jak u Niemczyzna).

Aby jeszcze jaśniej wytłumaczyć sytuację tym, kogo ten fakt powinien najbardziej obchodzić, powiem krótko, ale wżetowało i bardzo zrozumiale, zwłaszcza dla semłtów:

— Panowie, takie „figle-migle” — to jest niepewny weksel, który psuście protestem. A więc: protestujemy.

zakmiecznie szynków przy ulicy Kolejowej. Próbkę swa motwuja tem, iż meżowie ich zaraz po otrzymaniu zarobków przepięła le w szychkach, tracąc w ten sposób większość pieniędzy i powiększając nędzę ogólną. Sposób ten wartoby zastosować i na Śląsku, szczególnie w Katowicach, gdzie w dniu wypłaty, który przedpadał prawie co tydzień, wszystkie szynki i automaty obłożone są wprost przez pracowników kolejowych.

(—) Z kroniki kradzieży. Z podwórza fabryk Kraznowskiego w Welnowcu skradziono 100 m kabla podziemnego, który rabusie na miejscu pocieli i załadowali do worków. Zabrał ich ze sobą jednak nie zdążył, widocznie spłoszeni przez kogóż.

### Na sezon jesienny i zimowy poleca

dobry wybór pań, ubrań meśkich i dziecięcych po cenach konkurencyjnych za gotówkę i na raty. Józef Altmano, Katowice, ulica 3-go Maja 40.

### Z Katowickiego.

(K) Przed uroczystościami 10-lecia niepodległości. W ubiegłą sobotę odbyło się w Kociołkowie posiedzenie wszystkich prezesów miejsc. organizacji w celu omówienia obchodu rocznicy 10-lecia niepodległości Państwa Polskiego. Zebraniu przewodniczył prezes Kola Z. O. K. Z. p. Masłowski. Ażebym obchód nalezyście przygotować, zawiązał się Komitet, w skład którego wchodzi wszyscy prezesi miejscowych towarzystw polskich. Zebrani z pośród siebie wyłonili ścisły Komitet Wykonawczy, którego zadaniem będzie przygotowanie uroczystości. W skład Komitetu Wykonawczego weszli pp. Masłowski, jako przewodniczący, Krzyża, naczelnik gminy, jako zastępca. Janus, jako sekretarz, Muszalski, kierownik szkoły, Laszczak, Kurzeń, Piotr, Zieliński Antoni, kierownik szkoły, Bielewicz i Cyba Szczepan, jako członkowie.

(K) Rada rodzicielska przy Sem. żeńskim w Mysłowicach. W niedzielę, dnia 30. bm. o godz. 16.15 odbędzie się w auli Sem. żeńskiego w Mysłowicach posiedzenie Rady rodzicielskiej tego Seminarium i szkoły ćwiczeń przy niem.

(K) „Tydzień Dziecka” w Chropaczowie. W Chropaczowie rozpoczął się „Tydzień Dziecka” w niedzielę, dnia 16. września br. nabożeństwem w kościele. Po południu wyruszył pochód dzieci przy dźwiękach orkiestry na łaki koło strzelniczy Zew. Powst. Śl. Tutaj zgromadzone im wiele niepodzięk. Na twarzach dzieci odżyła się radość, gdy wieczorem wracali do miejscowości, gdzie przy pomniku poległych powstańców przemówił do nich naczelnik gminy p. Rozmarynowski. Odpowiedziem „Boże coś Polskę” zakończono te wesola uroczystości. W poniedziałek odbyły się gry na wojennym polu. W wtorek odbyły się o godzinie 11 wykład z obrazami świetlnymi na temat: Ziemia rodzinna, Dobry syn i Świat dziesięciu. Wykład nauczyciel p. Gatarski. Wieczorem odbyły się wykład dla matek, wygłoszone przez ks. prof. Walentego i dr. med. Sarnusa. Następnie były wykład z obrazami świetlnymi na temat: Higiena dzieci i pielęgnacja. Wykład nauczyciela p. Piatkowski. W śróde odbyły się w szko-



lech dla dzieci i w szkole dokształcającej wykłady o „Wychowaniu Fizycznym”, a po południu wykłady i obrady twierdzące na temat: Wieliczka i balneologia. Wykład nauczyciel p. Samit, Ciwarski był poświęcony działkom z „Ochronki”, które wyruszyły z orkiestra na boisko, gdzie zostały ugośczone. W szkołach były wykłady o wychowaniu zawodowemu. Wieczorem odbyły się wykłady i obrady świąteczne na temat: grzeźlica, ratownictwo i Curie Skłodowska, dla dorosłych. Wykładał gorliwy pracownik na niwie narodowej, nauczyciel „Michalik”. W piątek wykłady w szkołach o wychowaniu normalnym. Wczoraj te same wykłady dla szkoły dokształcającej. Wogóle cały „Tydzień Dziecka” udał się bardzo dobrze i pozostanie nietykłym działkiem, lecz całej miejscowości w miłej pamięci.

(K) Z akademii Tygodnia Dziecka w Bieleszowicach. Na akademii, odbytej w niedzielę, 23 bm. z okazji zakończenia „Tygodnia pomocy dla matek i dzieci” powzięto zgromadzenie o następującej treści: Pomagamy się od czynników międzynarodowych przeprowadzenia w drodze ustawowej następujących postulatów, wybitnie państwowo-towarzyskie: 1) zaprowadzenia w Polsce przy urzędach stanu cywilnego katastru zdrowia; 2) zaprowadzenia lekarskich świadectw zdrowia przedślubnych; 3) popieranie materialnie i moralnie dzieci zdrowych i zdolnych; 4) nieustanne i energiczne zwalczanie zgnilizny moralnej w każdej jej postaci; 5) wychowanie obywateli w życiu higienicznym.

(K) Z życia harcerek w Nowejwsi. W ubiegłą niedzielę odbyła się podniosła uroczystość harcerek w Nowejwsi. Harcerska drużyna morską zorganizowaną rok temu — dzięki pomocy miejscowego oddziału Ligi Morskiej święciła swój sztandar, a jej członkowie po rocznej wyjątkowej pracy składali przyrzeczenie na wierność zasad prawa harcerek. Uroczystość rozpoczęła się zbiórka drużym miejscowych i okolicznych na boisku szkolnym, skąd udano się w podłodzie na mszę św. Po nabożeństwie wszystkie drużyny wraz z gośćmi udali się z orkiestra pod pomnik powstańców, gdzie złożono wianec na grobach bohaterów walk o wolność Śląska. Sama uroczystość wreczenia sztandaru odbyła się na boisku, do którego wiodła droga przez odświętne przybrane bramy i ulice miejscowości. Na wstępie opiekun miejscowej drużyny dr. Karsznia, przewodniczący miejscowego Odd. L. M. powitał przybyłych gości między którymi zauważyliśmy: dr. Rostka z zarządu L. M. z Katowic, p. Jordanowice, przewodniczącą Oddz. Har. na Śląsku, Z. Tworowską z Chorzowa i żenińskiej i komendanta Ch. M. Ławitkowskiego. Następnie w podniosłych słowach przemówił delegat Zarządu Woj. L. M. dr. Rostek, podkreślając wagę i korzyści, płynące z posiadania przez Polskę morza, oraz zaznaczając wielką rolę, jaką ma młodzież w pielęgnowaniu idei moralnowojskowej rozwoju Polski. Na zakończenie uroczystości odbyło się przyrzeczenie harcerek. Po defiladzie i wspólnej fotografii drużyny rozeszły się do swych miejscowości. Specjalne podziękowanie za zorganizowanie tak podniosłej uroczystości, należy się opiekunowi miejscowej drużyny p. dr. Karsznia, p. Aleksie, oraz za wielką pomoc i zainteresowanie dla prac harcerek p. dyr. Absalonowi i naczelnikowi gminy p. Frycowi.

(K) Wycieczka z pociągami złomniaków. Sekcja wycieczkowa „Orniska” p. Z. N. S. P. w Mysłowicach urządziła dla członków i ich gości wycieczkę z pociągami złomniaków w Jezorz, w dniu 3 października. Zbiórka uczestników o godzinie 15.30 przed stacją w Mysłowicach.

(K) Koń zrany przez autobus. Na szosie wietulickiej nalechał autobus na furmankę z ładunkiem „Holeulohexo”, przyczem koń odniósł poważne rany. W następstwie tego konia musiano zabić.

— przejeżdżający szosa wietulicka samochód osobowy nalechał na robotnika Weberta, który — oprócz ogólnych okaleczeń — uległ również wstrząsowi mózgu. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala hitniczego w Wietulowcu, gdzie walczy ze śmiercią.

— Na tańże szosy dnia 27. bm. nalechał samochód na starszego wiekiem mężczyznę i zlamal mu obie nogi powyżej kolan, okaleczył głowę, jak również połamał żebra. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala O. O. Bonifratów w Bożowicach. Ponieważ poszukiwany przy wypadku utracił przytomność, a nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów — nie udało się dotąd ustalić jego tożsamości. Liczy on około 60 lat.

(K) niedośladz samobójczy. Do szpitala w Rodziewiczu przywieziono 30-letnią Helenę D., która podpiwszy sobie — usiłowała popełnić samobójstwo. Lekarze orzekli, że życiu jej nie zarządza niebezpieczeństwo.

(K) Nieszczęśliwy wypadek. Podczas naprawy samochodu w garażu Nixena przy ul. Staszica w Sienianowicach, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z orzełkiem, zapaliła się benzyna, przyczem orzełek przetrzucił się na bryczkę 18-letniego Boczewa, mieszkającego Katowic. Nim zdolano ogień ugasić, Boczewał miał już silnie poparzoną prawą nogę. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala hitniczego w Sienianowicach.

**Z Królewskiej Huty.**

(=) Ciekawa statystyka. W mieście Król. Huta zatrważającym jest wzrost liczby kobiet, przytrzymanych przez policję z powodu opilstwa. Gdy w roku 1926 aresztowano okółem 60 kobiet, to w milionowy roku zatrzymano 77 zupełnie pijanych kobiet, w 36 procent więcej, niż w roku poprzednim. Wśród mężczyzn natomiast liczba pijaków zmniejszyła się, o czem świadczy statystyka. W roku 1926 zatrzymano 975 osób, a w milionowy roku 918, a więc 6 procent mniej. W innych miastach śląskich statystyka, dotycząca nalogowych pijaków i pijanizacji jest podobna do statystyki królewskohutkiej.

**Nowa katastrofa w kopalni „Kleofas” w Zależu.**

Górnik Piotr Orzeł poniósł śmierć na miejscu. — Trzech górników rannych Śledztwo w toku.

(=) W ubiegły czwartek 27 bm., o godz. 8 m. 20 wieczorem, zdarzyła się już druga z rzędu w bieżącym miesiącu większa katastrofa w kopalni „Kleofas” w Katowicach — Zależu.

Katastrofa miała miejsce na polu zachodnim, na drugim poziomie pokładu.

Na jednym z chodników runął filar, a wskutek tego obruszył się węgiel na przestrzeni 3—4 metrów, ponad pomostem.

W krytycznej chwili na miejscu katastrofy znajdowało się przy pracy kilku robotników. Spadający węgiel zgniótł kłatkę pierświata i zdruzgotał czaszkę górnika Piotrowi Orłowi z Zależa, który wkrótce zmarł.

Zwłoki ś. p. Orła przewieziono do lecznicy Spółki Brackiej w Katowicach.

Z pod wałów węgla wydobyto trzech rannych górników: Józefa Bartonia, Wilhelma Willischa i Wilhelma Wleokowskiego.

Wymienieni ponieśli stosunk. lekkie rany, a uszli niechybnej śmierci jedynie dlatego, że w krytycznym momencie znajdowali się nieco dalej od miejsca, gdzie spadły większe zwaly węglowe.

Na miejsce katastrofy przybyła niezwłocznie specjalna delegacja z Okręgowego Urzędu Górniczego, która wszczęła dochodzenia.

Widocznie w kierownictwie robót kopalni „Kleofas” zachodzą poważne braki, skoro w ciągu jednego miesiąca zaszły dwie poważniejsze katastrofy kopalniane.

**PRZEDSTAWICIELSTWA**

pierwszorzędnych fabryk **poszukuje** poważna, dobrze zorganizowana firma w Warszawie, posiadająca własne oddziały w Poznaniu i Lwowie. Poważne referencje. Oferty uprasza się skierować do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115 sub „A. Z.”

**Z sali sądowej w Katowicach.**

**Pomysłowy oszust.**

Sąd powiatowy w Katowicach, dnia 27 bm. rozpatrywał sprawę Karola Wyciska, kupca z Król. Huty, oskarżonego o oszustwo i sprzeniewierzenie. Wycisk w styczniu ubiegłego roku został przylety u rzeknika Szedeckiego w Bytomiu w charakterze ksiązkowego. Jednak po półrocznej służbie podklewał bardzo dotkliwie swemu chlebodawcy za pracę w ten sposób, że podał na czek Szedeckiego 2745 Mkn. i zbiegł zabierając za sobą jeszcze gotówkę w kwocie 755 Mkn. Szedecki znalazł Wyciska jednak w Król. Hucie, gdzie z trudem udało mu się odebrać połowę niestraconych jeszcze pieniędzy.

Tymczasem Wycisk namówił pewnego zecera w Katowicach do założenia spółki. Mianowicie zecer dał pieniądze 6200 złotych, a Wycisk miał nimi operować, a zyskiem mieli wspólnicy dzielić się po połowie. Po kilku miesiącach zecer zauważył, że Wycisk nie tylko nie dzielił się z nim zyskiem, lecz żąda jeszcze więcej pieniędzy.

Ostatni dzień wpłósł na kursy języków angielskiego i francuskiego p. J. Stanisławskiego. Dziś, w sobotę zamknięte zostały wpisy na kursy p. J. Stanisławskiego, gdyż nauka rozpoczęła się nieodwołalnie w poniedziałek, 1 października, tak, jak było zapowiedziane. Dziś p. Stanisławski przyjmuje jak zwykle od godz. 2-jej do wieczora.

(=) Wazne dla właścicieli domów. Magistrat podaje do wiadomości właścicieli domów, że w dniach najbliższych nastąpi wysyłanie rachunków za bezpłynny wywóz śmieci i to za miesiąc sierpień i wrzesień br. Opłata za wywóz jednego zbiórnikiera wynosi za pół miesiąca sierpnia 1.75 zł., zaś za cały miesiąc wrzesień 3.50 zł. Rachunki należy uregulować do dnia 10. następnego miesiąca w tutelnej Główniej Kasie Miejskiej. Po tym terminie nastąpi przymusowe śląkanie kwot z doliczeniem kosztów egzekucyjnych.

(=) Licytacja w lombardzie miejskim. Dnia 6 i 8 października odbędzie się od godz. 9 rano w lombardzie miejskim przy ul. Bytomskiej 19 licytacja niewypłaconych zastawów do Nr. 58 285, których wykup musi nastąpić najpóźniej do dnia 1 października 1928 r. Od dnia 2 października br. doliczane będą koszty licytacyjne. Tak zwane zastawy depozytowe, nie podlegające ustawie lombardowej, będą również zlicytowane w oznaczonych dniach, jeżeli do tego terminu nie zostaną wykupione w ciągu miesiąca po terminie płatności pożyczki, lub jeżeli zażądają odsetki nie będą zapłacone. Przed licytacją lombard zamknięty jest dla publiczności dnia 5 października 1928 r. Osiągnięte przy licytacji, odbytej dnia 6 i 7 września 1928 r. nadwyżki za sprzedane zastawy od Nr. 55 156 do 56 825, odebrać można za oddaniem kwitu zastawowego w przeciągu 1 roku w kasie lombardu miejskiego.

(=) Pod kołami samochodu. Na ul. Katowickiej w Królewskiej Hucie przejechał samochód Pawła Heinza, zamieszkałego przy ul. Podgórn-

ej Biedny zecer zwrócił się wtedy o pomoc do policji. Okazało się, że Wycisk już pomiędzy nie posiadał.

Sąd po naradzie skazał oskarżonego Wyciska za sprzeniewierzenie i oszustwo na 10 miesięcy więzienia.

**Za przemytnictwo.**

W dniu 31 sierpnia br. urzędnicy celni w Katowicach dowiedzieli się, że w pewnym domu przy ul. Mysłowskiej ukrywała się przemytnicy z towarami. Przy rewizji znaleziono w mieszkaniu Antoniny Pilarczykowej 1000 sztuk cygar i 1000 sztuk papierosów, przemyczonych z Niemiec. Sprawców przemytu aresztowano. Wydział karno-skarbowy w Katowicach skazał w dniu 27 bm. Pawła Aruda na 3000 zł. grzywny z zamianą na więzienie, licząc 200 zł. za jeden dzień i ponoszenie kosztów postępowania karnego. Orzeczone również konfiskatę przemyczonego towaru.

(=) Kradzież. Do policji w Królewskiej Hucie wpłynęło na mieszkanka Katowic K. doniesienie od rzeknika Wilhelma Neukircha, że K. skradł mięsa z halli targowej kilka kilogramów mięsa. Na Edwarda S. spkano protokół za kradzież 150 kilogramów starego żelaza.

**Z Świątobłocławickiego.**

(S) Uroczystość powstańcza w Świątobłocławicach. W niedzielę, 30 września br. grupa mieszkowców obchodziła uroczystość poświęcenia sztandaru oraz poświęcenia nagrobka na cmentarzu ku czci poległych w powstaniu z następującym programem: o godz. 6.00 rano pobudka orkiestry straży pożarnej, o godz. 8—10 koncert w Ryńku, wykonany przez orkiestrę z Dobrowin, o godz. 10.15 wymarsz do przesa po sztandar oraz na nabieżenie do kościoła, gdzie po nabożeństwie pochód ruszy na Rynek, gdzie po przemówieniach nastąpi dekoracja powstańcza. Następnie pochód rusza na cmentarz celem wzięcia udziału przy poświęceniu nagrobku. Po powrocie oddział powstańcza i towarzystwa przedsięwzięli przed władzami. Rozwiązanie pochodu nastąpi w ogrodzie p. Michalika. Po południu odbędzie się koncert w ogrodzie, składanie gwózdzi i następnie zabawa tańeczna w trzech salach pp. Michalika, Pawłasia i Białasa. Przyspuśczać należy, że miejscowa towarzystwa, obywatelstwo i grupy powstańcza z okolicy wezmą gremjalny udział w tej uroczystości.

(S) Czyja kaczka? U p. Piotra Zymanka w Łągowicach przy ul. Urzędowej (nowy budynek I. p.) odebrać można zabłąkną kaczka, po udowodnieniu własności.

**Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?**

**Mównica publiczna.**

Odpowiedź Legionistów na apel „Gazety Robotniczej”.

Związek Legionistów Polskich Oddział Wielkie Hajduki nadsyła nam następujące uwagi:

„Gazecie Robotniczej” ukazał się artykuł wyrażający się ujemnie o całości naszej organizacji i tutelnej miejscowości, czyniąc nam ten nieludzki zarzut, że w Hajdukach niema żadnych Legionistów, gdyż „takowi byli ongiś”, obecnie zaś jest to gniazdo „komunistyczne”. Stwierdzamy, że autor owego artykułu nie zna stosunków naszej miejscowości, wystarczy bowiem wskazać na wyniki ostatnich wyborów do Sejmu Warszawskiego, które uodowodniły wybitnie, jak tutelna trzydziestotysięczna miejscowość świeci przykładem i innym miastom Śląska. Faktem ponadto jest, że w naszych szeregach mamy zasłużonych Legionistów P. O.-Wiaków, którzy są karnymi członkami naszego oddziału i zawsze stoją wiernie po stronie Rządu i zawsze kochanego wodza Marszałka Piłsudskiego. Zarzuty „Gazety Robotniczej”, próbujące godzić w honor i naszą sławę, powstały widocznie z pobudek partyjnych, gdyż z programem pepesowców nie chcemy mieć nic do czynienia.

**Z Pszczyńskiego.**

(P) Budowa urzędniczego domu mieszkalnego. Magistrat m. Pszczyń rozpoczął budowę domu mieszkalnego dla urzędników. Prace murarskie postępują w szybkim tempie.

(P) Elektryfikacja Internatu dla uczniów seminarium w Starejwsi. Po długich oczekiwaniach przystąpiła gmina do założenia światła elektrycznego do starej szkoły w Starejwsi, z której zrobiono internat dla uczniów Sem. Nauczycielskiego w Pszczyźnie.

(P) Terminy jarmarków i targów w Pszczyźnie. Na rok 1929 ustalono jarmarki i targi na konie i bydło w Pszczyźnie jak następuje: jarmarki: 10 kwietnia, 10 lipca, 9 października. Targi na konie i bydło: 15 stycznia, 12 lutego, 12 marca, 9 kwietnia, 14 maja, 11 czerwca, 9 lipca, 13 sierpnia, 10 września, 8 października, 12 listopada i 11 grudnia.

(P) Z Tow. Śpiewu „Lutnia” w Mikołowie. Tow. Śpiewu „Lutnia” w Mikołowie, chór męski, zmierzając urządzić w najbliższej przyszłości wieczorek, poświęcony wyłącznie pieśni ludowej. Zarząd zaprasza wszystkich obywateli Mikołowa i okolicy do wzięcia udziału w tym wiecorku. Mieszkańcy Mikołowa będą mieli możliwość poznać pieśń ludową a zwłaszcza tak mało znane a przepiękne kulawiaki, mazurki, krakowiaki, piosenki góralskie, górnośląskie i inne. Lekcje śpiewu odbywały się w każdy czwartek o godz. 7.30 wieczorem w lokalu p. Knapka pod kierownictwem znanego i ogólnie lubianego dyrygenta, kierownika szkoły, p. Stuśka z Jaskowic.

(P) Budowa drogi bitumicznej w Koszowach. Wydział Powiatowy w Pszczyźnie buduje na odcinku Koszowy — Imielin drożę bitumiczną. Droga ta jest bardzo ruchliwa, gdyż łączy Wolewodztwo Śląskie z Krakowem. Wydział Powiatowy uważa za konieczne wybudować drożę trwałą.

(P) Kradzież towarów wartości 10 000 złotych. W miejscowości Ledziny obrabowano skład Emanuela Jakacza. Złodzieje — po odwracaniu żaluzji — dostali się do wnętrza składu i zabrali z sobą towary tekstylnych wartości rzędu 10 000 złotych.

**Z Rybnickiego.**

(R) Poświęcenie nowego kościoła w Chwałowicach. W niedzielę, 7 października odbędzie się w Chwałowicach uroczystość poświęcenia nowego kościoła. Główna zastępca kolo budowy nowego świątyni należy przypisać ks. proboszczowi Śliwie, który mimo licznych trudności doprowadził dzieło do końca. Wszystkich miejscowych parafian uprasza się, by wzięli udział w tej uroczystości.

(R) Z posiedzenia Rady gminnej w Pszowie. Dnia 25. bm. odbyło się w Pszowie posiedzenie Rady gminnej, na którym uchwalono rozpisanie ołert na prace kanalizacyjne dla nowej szkoły oraz zakupienie krat żelaznych do okien piwnicznych w tymże budynku szkolnym. Projekt budowy łaźni publicznej w budynku szkolnym odrzucono z powodu nieodpowiedniego miejsca. Natomiast postanowiono urządzić pokój mieszkalny dla nauczycieli. Celem higienicznego mycia wywozu śmieci — nie to dotychczas miało miejsce — postanowiono zakupić specjalny wóz. Wniosek o podwyższenie opłat za prąd elektryczny, z powodu dłuższej dyskusji odrzucono. Na wniosek zarządu gminy uchwalono, że nowa szkoła będzie nosić nazwę: „Katolicka Szkoła m. dr. Grażyńskiego. Przebieg zebrań wykazał, że radni interesują się żywo sprawami gminy, a poziom dyskusji wskazywał, że prace swa traktują poważnie.

(R) Budowa wodociągu w Radlinie. Gmina Radlin ogłosiła przetarg na budowę wodociągu w miejscowości Ołtyny, gmina Radlin.

(N) Tydzień Dziecka i Matki w Żorach. Akcja „Tygodnia Dziecka i Matki” w Żorach zainicjował się komitet, składający się z p. andów: burmistrza Rostka, naczelnika sądu pow. Rompolda, kierownika szkoły Bomby i naczelnika urzędu pocztowego Borkowskiego. Na zakończenie „Tygodnia Dziecka” urządzono w niedzielę po nabożeństwie kościelnym poranek w Domu Związkowym, na który przybyła tłumnie ludność



# Wiadomości gospodarcze.

## Transakcje na wystawie „Wnętrze „Domu“.

Jak już wspomnieliśmy, wystawcy, biorący udział w wystawie „Wnętrze Domu“, przeprowadzili w ciągu ostatnich dni szereg transakcji handlowych, sięgających wysokich sum.

Poza ta korzyścią doradza zadowolonych oni miły kontakt z publicznością słaska, która chętnie czyni zakupy i zamówienia na wyroby i artykuły wystawców na wystawie katowickiej.

Jak nas informuje Biuro Prasowe Wystawy — niektórzy wystawcy wysprzedali wszystkie, przywiezione dla pokazu eksponaty, kilka firm sprzedało poszczególne artykuły kilkakrotnie i otrzymało dalsze zamówienia. Dla przykładowego zobrazowania tych transakcyj podać możemy, iż n. p. firma Sommerfeld z Bydgoszczy sprzedała dotąd 28 pianin, firma Vittor z Katowic 17 fortepianów i pianin, firma M. Pleszowski z Krakowa kilka garnitur mebli oraz kilka dywanów perskich, firma „Elektrolux“ z Katowic kilkanaście aparatów tej marki do odkurzania, to samo dotyczy firmy „Suctor“, która sprzedała również kilkanaście aparatów swej konstrukcji. Wielkiem powodzeniem cieszą się wyroby szklane i kalmiarskie i wszystkie firmy tej branży dokonały poważniejszych transakcyj. Pośród tych firm, firma Antoni Thier ze Lwowa, wystawiająca kilmy gliniarskie, zdążyła sobie zebrać szereg poważnych klientów na przyszłość. Firma ta weszła w kontakt z kilkoma firmami słaskimi, które przysłały kilmy gliniarskie jako stały artykuł sprzedaży. Nadmienić należy, iż cena tych kilimów jest dostępna nawet dla mniej zamożnych. Zachęta dla tych ostatnich powinna być sprzedaż na spłaty, która we własnym interesie firmy to winne wprowadzić przy sprzedaży.

Z innych artykułów cieszą się wielkim popytem drobniejsze artykuły zdobnicze, artykuły codziennego użytku w gospodarstwie domowym i t. p.

W ostatnim dniu ilość kupujących znacznie wzrosła. Spodziewać się należy, że na większe zainteresowanie i sprzedaż liczyć mogą wystawcy za kilka dni t. j. po 1-szym październiku. Okoliczność wypłat poborów licznym rzeszom pracowników wpłynie dodatnio na ożywienie się ruchu zwiędzającej i kupującej publiczności na wystawie.

## Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 27. 9. (Pat.) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę września w pozycji kruszy (606,9 mil. zł.), waluty, dewizy i należności zagraniczne (467,1 mil. zł.) wykazują zmniejszenie łącznie o 21,9 tys. zł. do sumy 1,074,1 mil. zł. Waluty i dewizy niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 542 tys. zł. (203,6 mil. zł.). Portfel wekslowy wzrósł o 6,6 mil. zł. (638 mil. zł.).

Pozyczki zabezpieczone papierami wrosły o 2 mil. zł. (77 mil. zł.). Natychmiastowe platne zobowiązania (615 mil. zł.), obieg biletów bankowych (1.154,7 mil. zł.) wrosły o 12,5 mil. zł., do łącznej sumy 1.769,8 mil. zł. Przyjęty do zapasów Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 4,2 mil. zł. (5,7 mil. zł.). Inne pozycje bez większych zmian.

## Kalendarzyk zebrań.

Dnia 29. września br.

Katowice. Zbiórka członków Zw. Powst. Śl. grupy głowicko-toszeckiej o godz. 17,30 przy Strzeczce Górniczej.

Król. Huta. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. strzeleckiego o godzinie 19 w restaur. p. Błaży, przy ul. Kościelnej 14.

Dnia 30 września br.

Katowice. Walny Zjazd delegatów Związku b. Jętców wojen. o godz. 10, w lokalu „Tivoli“, przy ul. Kościuszki (róg Jordana).

Katowice. Zebranie Kat. Kółka Abstynentów o godz. 15, w Domu Związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła.

Katowice. Zebranie miejsc. Oddziału Zw. Strzeleckiego o godz. 9,30, w auli Szkoły wydziałowej przy ul. Szkolnej.

Cwałowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. raciborskiego o godz. 10,30, w lokalu p. Fryli.

Hajduki Wielkie. Zbiórka miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 8,30 przed Ratuszem.

Król. Huta. Zbiórka członków Tow. Polek o godz. 9, przy hali targowej.

Hajduki Wielkie. Zebranie Kat. Kółka Abstynentów o godz. 5 pop., w Kat. Domu Związkowym.

Król. Huta. Zbiórka grupy uch. pow. opolsko-kozielskiego Zw. Powst. Śl. o godz. 9 rano, na placu koło rzeźni miejskiej.

Król. Huta. Zbiórka członków tow. gimn. „Sokół“ o godz. 8,30, przy gimnazjum żeńskim (ul. Złocieńska).

Ligota. Zebranie miejsc. kółka Og. Zw. Podoficerów Rez. o godz. 2 popoł. w lokalu n. Jezeli.

Zawodzie. Zebranie Tow. Polek, Uchodźczyń o godz. 3,30, w starej szkole.

Siemianowice. Zebranie zarządu kółka O. Z. P. K. połączone z komisją komitetu sztabardowego o godzinie 14 w lokalu p. Pawery przy ul. Barbary.

Mała Dąbrówka. Zebranie planarne O. Z. P. R. o godzinie 10 rano w lokalu p. Achtełki.

Mała Dąbrówka. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. o godz. 17 w lokalu Domu Związkow.

Ruda. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy bytomskiej odbędzie się o godzinie 14 w lokalu p. Lepiarczyka.

Grupa Bytomska Zw. Powst. Śląskich w Król. Hucie

bierze udział w uroczystości rocznicy poświęcenia pomnika w Król. Hucie w niedzielę, 30 bm. Zbiórka do pochodu o godz. 9,00 na placu przed halą targową. O gremialny udział członków uprasza

Zarząd. **Baczność druhowie S. M. P. w Lagiewnikach.**

W niedzielę 30 września br. przystępują druhowie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Lagiewnikach do Komunii generalnej na rannem nabożeństwie. Zbiórka o godz. 6,15 rano przed kościołem. Wzięcie udziału w Komunii generalnej jest sprawą honoru każdego druha. „Gotów“ — Zarząd.

**Baczność Powstańcy i Uchodźcy Śląska Cieszyńskiego.**

We wtorek, dnia 2 października o godzinie 15 odbędzie się miesięczne zebranie Związku Powstańców Śl. grupa Dziedzice II. w Katowicach w lokalu „Strzecha Górnicza“ przy ul. Andrzeja w Katowicach. Ze względu na ważność obrad wzywa się wszystkich członków o pewne przybycie, równocześnie należy ze sobą przynieść legitymacje względnie książeczki członkowskie.

**Baczność byłym Marynarze!**

W niedzielę, dnia 30 września br. bierze Zw. B. Marynarzy udział w rocznicy poświęcenia pomnika Powstańców w Król. Hucie. Zbiórka kółka hali targowej w Król. Hucie o godzinie 9 rano. Zarząd Główny uprasza o gremialne stawienie się wszystkich członków.

Za Zarząd Główny: (—) Gałda, sekr. (—) Oszek, kpt. rez. pr.

## Światowe rezerwy cukru zmniejszyły się.

Według ostatnich zestawień statystycznych, wynoszą światowe rezerwy cukru 67,52 mil. centnarów w roku bieżącym wobec 76,61 mil. centnarów za rok 1927, co wykazuje zmniejszenie o 9,09 mil. centnarów.

## Światowe zbiory zbóż zadawalające.

Departament rolnictwa w Waszyngtonie stwierdza w swych obliczeniach, że w 30 krajach produkujących 85% ogólnej ilości zboża, zbiory wyniosły w tym roku 3,188,722,000 buszli wobec 2,989,721,000 buszli w r. 1927 (nie wliczając do Rosji i Chin).

## Ruch portowy w Gdyni.

Ruch portowy w Gdyni wykazuje w sierpniu rb. znaczne ożywienie. W miesiącu tym przybyło do Gdyni 110 statków o łącznej pojemności 109,000 ton reł, które przywiozły przeszło 39,000 ton towarów, głównie tomaszyn, rzuło i fosforów. Odpłynęło z Gdyni 108 statków o pojemności 103,000 ton reł, które wywiozły około 165,000 ton towarów, głównie węgla. Ogółem obrót w porcie gdzyńskim w sierpniu wyniósł 265,000 ton. Według flag na pierwszym miejscu znajdują się statki szwedzkie, na trzecim — polskie.

Państwowe przedsiębiorstwo „Żegluga Polska“ w ciągu sierpnia przewiozła własnymi statkami ogółem 48,400 ton, w przeważnej mierze węgla, fosforatów, tomaszki, drzewa i rudy.

## Odpowiedzi redakcji.

P. W. Pakosz, Kr. Huta. Dla dokładnej odpowiedzi winien był Pan dokładnie podać kwotę wierzycielności sumy wpisane jako hipoteka. Wartość podanej sumy przy 100% waloryzacji waha się w czasie od 1914 do końca 1916 r. od 2460 zł. do 1840 zł. Można żądać 100% waloryzacji.

J. H. Nr. 17. Podana suma przy 100% waloryzacji ma wartość 3690 zł. (bez odsetek). Według rozporządzenia waloryzacji należy zwrócić w każdym razie 15% t. j. około 560 zł. a więcej (do 100%) wówczas, jeśli zachodzą ważne powody, n. p. to, że pieniądze zużyte zostały na inwestycje, powiększenie wartości nieruchomości i t. p.

Szanowne Państwo uprzejmie zawiadamiam, że dnia 30. b. m. nastąpi po gruntownym odnowieniu restauracyjnych lokali

### Nowootwarcie

połączone ze świątobliwem

na które Szan. Gości jaknajuprzejmiej zapraszam. Ręczę za znakomitą kuchnię i dobrze pielęgnowane napele.

O liczne przybycie uprasza

**Antoni Janusz, gospodarz**  
Lipiny, Król. Huczka 1.

### Jazzband! Tańce!

Początek o godzinie 7 wieczorem.

### Kawiarnia „Astoria“

### Bielsko

naprzeciw dworca kolejowego otwarta od 1/8 rano do godziny 3-ej w nocy.

### Codziennie koncert taneczny.

Firma **Deblussen** demonstruje na wystawie w Katowicach

### Odbiornik kuferkowy

wyłączający stacje miejscowe i dający audycje większych stacji europejskich bez anteny i uzmiennienia w każdym miejscu t. j. w domu, w samochodzie, na wycieczce itd. Przepiękna ta zdobycz radiotechniki jest do nabycia w hurtowni radiowej

### Deblussen

Katowice, ul. św. Pawła 7.

Lwów Kraków Bydgoszcz  
Kollontaj 7 Sławkowska 10 Jagiellońska 13

### FOTOGRAF

### PAWEŁ HILDEBRANDT

KRÓLEWSKA HUTA — UL. WOLNOŚCI 24

### SPECJALNOŚĆ:

### MODNE FOTOGRAFJE

### DLA NOWOŻEŃCÓW

### POWIĘKSZANIE WSZELKICH ZDJĘĆ

### ARTYSTYCZNE POCZTOWKI „REMBRANDT“

### „BŁYSK“ Be Te Ka

na najlepsze i najtańsze

### BATERJI

### Hurtownicy i Detaliści

prześlizcie odwrotnie we własnym interesie swe adresy do firmy

### Zakłady Przemysłowe i Handlowe „TECZA“

Kraków, Czarnowiejska 72—74.

### Wypełnić, wyciąć i przesać do Urzędu Pocztowego!

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy na miesiąc październik wychodzący w Katowicach dziennik

### Polska Zachodnia.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy.**  
Należność 3.— zł zapłacono.

Pleczyć: \_\_\_\_\_ Podpisać urzędniczo

### Na sezon zimowy

Pierwszorzędny zakład krawiecki

### Sikora

Katowice, Piłsudskiego 11

### Unieważniam

zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. na nazwisko **Gianz Władysław, Cietcna.**

### Unieważniam

zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Katowice na nazwisko **Tadeusz Sławek.**

### Dziewczynka

lat 16—18 z rodziny polskiej, do dziecka 2-letniego, może się zgłosić Król. Huta, Bytomska 8 i p. na prawo, godz. 9—10 rano.

### Zakopane.

Biuro J. Kubickiego ma do sprzedania

### wille nowa

10 pokoi, wszelkie nowoczesne urządzenia, za cenę 90000 zł.

### Zawiadomienie o przetargu.

Zawiadamiam, że przetarg na dostawę łańcuchów stajennych i wędzideł, rozpisany przez Departament Artylerji M. S. Wojsk. w Warszawie, został ogłoszony w „Monitorze Polskim“ nr. 222 z dnia 26. IX. 1928 r.

### Departament Artylerji M. S. Wojsk.

L. dz. 14226/Zaop.

### Rutynowany buchalter-bilansista korespondent

władający językiem polskim, niemieckim i angielskim, byłym kierownik (pelnomocnik) większego przedsiębiorstwa handlowego

### poszukuje posady od zaraz.

Zgłoszenia do Biura „Ruch“, Kraków, Szczepańska pod „Październik“

### DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

DLA URZĘDÓW  
DZ. SANITACJI  
TOWARYSTW  
I PRYWATNEJ  
KLIENTEL  
DOSTARCZA

### DRUKARNIA ŚLASKA

Sp. z o. o.

Katowice  
NARCIANIN UL. BATORZEGO 8  
I ULICY KOŁCZEWSKI NR. 13

Telefon 670 i 626

Wielki wybór w materjale

# Fa Paweł Lippmann

**Katowice** ul. 3-go Maja 13

Przez korzystny zakup towaru, jestem w stanie

## na sezon Jesienny i zimowy

**Palta i ubrania męskie i chłopięce**

po bezkonkurencyjnych tanich cenach oddać.

Zadna odpłata na raty, dlatego **zdumiewająco tanie ceny.** Proszę o łaskawe zobaczenie mojego bogatego zapasu bez przymusu kupna.

Wielki wybór w materjale

## FABRYKA MEBLI

### Richter i Bukowski — Bielsko

Nowoczesne urządzenia mieszkalna według planów architekta Fryderyka Grossa w Wiedniu, na wystawie „Wnętrze Domu“ w Katowicach.

7. P. 4/28  
Sąd Powiatowy  
11. B. 64/27-23

### Uwierzytelniony odpis.

**W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!**

W sprawie z oskarżenia burmistrza Rafała Krupa z Starogo Bierunia — oskarżyciela prywatnego przeciwko odpowiedzialnemu Redaktorowi Polskiej Zachodniej, Wiktorowi Dylongowi, zamieszkałemu w Katowicach, ul. Warszawska 58, lat 28, katolicki, synowi Józefa i Marii, urodz. Rozmus, kawalerowi, o zniewagę w prasie

I Izba Karne Sądu Okręgowego w Katowicach wskutek odwołania od wyroku Sądu Ławniczego w Katowicach z dnia 17 listopada 1927 r., na posiedzeniu w dniu 14 maja 1928 r. odbytem przy udziale:

Przewodniczącego: Dyr. S. O. Herlingera, Sędziów S. S. O. Borodzica, niezawodowych Pawła Rotmana, Adama Siedlaczka, Andrzeja Piechowika,

Jako sekretarza Broncia

orzekła:

Uwzględniłać odwołanie oskarżonego od wyroku Sądu Ławniczego w Katowicach z 17 listopada 1927 11. B. 64/27 wyrok ten uchyla się.

Oskarżonego uznaje się winnym zniewagi i dlatego zasądza się go na grzywnę w kwocie 50 zł. a w razie nieściągalności na karę więzienia z policzeniem za każde 10 zł. po jednym dniu więzienia.

Znieważonego Krupa upoważnia się do jednorazowego ogłoszenia skazania oskarżonego na jego koszt do dni 30 w czasopiśmie „Polska Zachodnia“.

p. p. (—) Herlinger. (—) Borodzio.

Zgodność niniejszego odpisu z oryginałem poświadczam.

Katowice, dnia 11-go czerwca 1928 r.

(—) Gryt.  
Sekretarz Sądu Okręgowo.  
Katowice, dnia 4 września 1928 r.

podpis nieczytelny.  
Sekretarz Sądu Powiatow.

# KINO „CAPITOL“

**Katowice Plebiscytowa 3**

Sobota, dnia 29-go września 1928 r.

## Program otwarcia

# „Beatrix Cenci“

Monumentalny film wytwórni „Pittaluga“.

W roli głównej słynna

## Marja Jacobini

Początek seansów o godz. 4 popoł. — w niedzielę i święta o godz. 3 popoł.

Wydział Powiatowy  
Referat Op.  
L. dz. 3488/2.

### Przetarg ofertowy.

Wydział Powiatowy w Rybniku ogłasza przetarg ofertowy na

## 3000 ton ziemniaków jadalnych

dla zaopatrzenia bezrobotnych powiatu rybnickiego.

Ziemniaki winny być dostawione w stanie zupełnie dojrzałym i zdrowym do poszczególnych stacji kolejowych według podanego do wiadomości oferenta planu.

Ofertry na co najmniej 500 ton z podaniem ceny za 1 ctr. metr. (100 klg.) loco stacja załadowcza, należy składać w kopertach zamkniętych, zaadresowanych do Prezesa Wydziału Powiatowego w Rybniku, z dopiskiem „dostawa ziemniaków dla bezrobotnych“ w biurze Wydziału Powiatowego w Rybniku do dnia 4 października 1928 r., gdzie można przejrzeć również przed upływem tego terminu szczegółowe warunki dostawy.

W razie przyjęcia oferty, winien ofertant, przed podpisaniem umowy o dostawę, wykazać się kwitem na złożoną w Powiatowej Kasie Komunalnej w Rybniku, w gotówce, w państwowych papierach wartościowych, lub w formie listu gwarancyjnego jednego z banków, uznanych przez Ministerstwo Skarbu kaucej na zabezpieczenie dostawy w wysokości 15% wartości zatwierdzonej do dostawy ilości ziemniaków.

Rybnik, dnia 27 września 1928 r.  
Starosta i Prezes Wydziału Pow.

## Konkurs.

Wydział powiatowy w Świątchłowicach ogłasza przetarg ofertowy na

### 1400 ton ziemniaków jadalnych

dla zaopatrzenia bezrobotnych powiatu świętochłowickiego.

Ziemniaki winny być dostawione do poszczególnych stacji kolejowych według podanego do wiadomości oferenta planu w stanie zupełnie dojrzałym i zdrowym.

Ofertry na co najmniej 500 ton z podaniem ceny za 1 ctr. metr. (100 kg.) loco stacja wyładowcza należy składać w kopertach zamkniętych, zaadresowanych do Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Świątchłowicach z dopiskiem „dostawa ziemniaków dla bezrobotnych“ w biurze Wydziału Powiatowego, pokój Nr. 9 w Świątchłowicach do dnia 8 października 1928 r. godz. 12-tej w południe, gdzie można przejrzeć również przed upływem tego terminu szczegółowe warunki dostawy.

W razie przyjęcia oferty winien ofertant przed podpisaniem umowy o dostawę wykazać się kwitem na złożoną w Powiatowej Kasie Komunalnej w Świątchłowicach w gotówce, w państwowych papierach wartościowych, lub w formie listu gwarancyjnego jednego z banków, uznanych przez Ministerstwo Skarbu, kaucej na zabezpieczenie dostawy w wysokości 15% wartości, zaofertowanej ilości ziemniaków.

Świątchłowice, dnia 27 września 1928 r.

Starosta i Przewodniczący  
Wydziału Powiatowego  
Szalowski.

Śląska Fabryka  
Siatek i Plotów  
drucianych

### J. N. Zwierzchowski



Katowice, ul. Kochanowskiego 4  
Telef. 2593. Adres telegr. Linodrut

dostarcza:

Siatki i ogrodzenia druciane,  
tkaniny żelazne, mosiężne,  
miedziane, lity druciany, liny  
konopne, artykuły powroźn.

Generalne Reprezentacje:  
A. Zwierzchowski i Ska, Poznań  
W. Nebel, Zgierz.

Planina nowe i używane  
od 1400 zł na raty.  
Katowice, Rynek nr. 8  
Tel. nr. 10-13.

### Instytut Muzyczny

Katowice, Teatralna 7  
największa szkoła muzyczna Zachodniej Polski przyjmuje wpisy do wszystkich klas.

**Józef Sliwiński**  
przyjmuje uczeń do swej klasy fortepianowej przy Instytucie Muzycznym w Katowicach. Warunki podaje i zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat, Teatralna 7.

6. N. 9m/27/26. Uchwała. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem firmy August Keller Przemysł Drzewny w Katowicach, uchyla się nadzór sądowy z powodu zrzeknięcia się dłużnika z korzystania dobrodziejstwa odroczenia wyplat. Katowice, dnia 20 września 1928. Sad Powiatowy.

6. N. 5m/28/17. Uchwała. W sprawie nadzoru sądowego (odroczenie wyplat) dot. firmy Kryger i Przybyły w Katowicach, przedłuża się termin oznaczony uchwałą sądową w przedmiocie zezwolenia wyżej wspomianej firmie odroczenia wyplat o dalsze trzy miesiące. Katowice, dnia 15 września 1928. Sad Powiatowy.

Magistrat miasta Żor rozpisuje konkurs na posadę

## technika budowlanego.

Pobory według umowy.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować aż do dnia 10. października br. do Magistratu w Żorach.

(—) A. Rostek, burmistrz.

## Kawiarnia Górskiego-Pszczyna

Dnia 1-go października i w każdą następną środę, sobotę i niedzielę, od godziny 7-jej wieczorem

# „DANCING“

na który uprzejmie zaprasza  
Gospodarz.

## Obwieszczenie.

Z powodu naprawy szosy powiatowej Lagiewniki Śląskie — Płańniki przedłuża się zamknięcie także dla wszelkiego ruchu kolejowego od Lagiewnik aż do drogi polnej, prowadzącej od wspomianej szosy do Chropaczowa na dalszy tydzień począwszy od piątku, dnia 28. bm.

Podczas naprawy szosy ruch kolejowy odbywać się będzie z Płańnik do Lagiewnik przez Lpity — Chropaczów wzgl. wyżej wspomnianą drogę przez Chropaczów.

Lagiewniki, dnia 25. września br.  
Naczelnik Urzędu Okręgowego.

## KAWIARNIA „ATLANTIC“ KATOWICE

ul. Mickiewicza 8      Telefon 1338

**Najpiękniejsza Kawiarnia w Polsce**

Po gruntownym artystycznym odnowieniu  
w poniedziałek, 1-go października o godz. 8 wlec.

### OTWARCIE

naszej Kawiarni z danciem i artystyczno-muzycznymi wtkadkami.

### KONCERT

znanej gdańskiej orkiestry jazzowo-koncertowej „INDRA“  
Kapelmistrz p. JEDRECHOWSKI.

W programie: Bodivery u. Comp. — Lia Lacy  
Trio Floret i t. d.      Ceny umiarkowane.

Wstęp wolny.      Otwarte do godziny 3-jej w nocy.

## Dyrekcja.

### Angielskiego

udziela, Studja zagraniczne, długoletnia praktyka. Zgłoszenia P. Słara Katowice, ul. Kościuszki 50 l. p.

Maturzysta, akademik  
udziela lekcji

matematyki, fizyki, historii polskiej oraz innych przedmiotów. Przygotowuje także do matury. Zgłoszenia do administracji „P. Zach.“ pod „Praca“.

### Flaszki

monopolowe, od wina, piwa, wody sodowej i magnezji, jak również szkło i porcelana kupuje:

Ludwik Czech, Krol. Huta  
Gimnazjalna 3. Tel. 7-99.  
Filja: Czech, Bielsko  
Inwalidów 6. Telef. 10-34.

## Kino Apollo

Katowice, Poprzeczna 17/19, Tel. 2168

Premjera na Polskę.  
**Charlie Chaplin**  
w najnowszej kreacji

# KAPITAN

Nowoczesna kobieta XX. wieku  
czyli  
**95% chłopczyca**  
wzruszający dramat w 12 aktach



# Dodatek tygodniowy „Polski Zachodniej” poświęcony życiu i sprawom drobnego rolnika na Śląsku.

## Świetny rozwój uprawy tytoniu w Polsce.

Z czasopisma „Przełom” z Warszawy wyjmujemy poniższe interesujące rolników wywody:

Olbrzymi rozwój produkcji i spożycia wytworów tytoniowych w Polsce zmusza do stałego, baczego obserwowania warunków, w jakich ten rozwój postępuje, oraz ciągłego informowania ogółu zainteresowanych. A zainteresowaniem jest prawie całe społeczeństwo.

Podczas czynionych obserwacji, jedna rzecz szczególnie się uwydatnia i upoważnia do optymistycznego poglądu na dalszy rozwój i coraz lepszą gospodarkę Monopolu Tytoniowego: ta specjalną dziedziną jest wspaniały rozwój hodowli surowca tytoniowego w Polsce. Rozwój ten jest tembardziej zadawalający, że przed wojną uprawa tytoniu była u nas prawie nieznaną, a jeśli gdzie-

kolwiek hodowano kilka krzaków tytoniu, to raczej dla dekoracji niż użytkowania, i dopiero od czasu powstania Państwowego Monopolu Tytoniowego uprawa tytoniu rozwija się znacznie, a przedewszystkiem daje coraz lepsze rezultaty praktyczne.

Co do monopolowego opodatkowania plantacji tytoniowych, to przepisy polskie są bardzo liberalne, bez porównania lepsze, niż to miało miejsce w czasach przedwojennych pod zaborami. Krajowa produkcja tytoniu wyniosła w roku 1927 prawie 5.000.000 kg., t. j. około 25 procent ogólnego zapotrzebowania surowca tytoniowego w kraju.

Dotychczasowa działalność Polskiego Monopolu Tytoniowego przedstawia się cyfrowo następująco:

Rok	Ilość plantatorów	Obszar w ha.	Zbiór w kg.	Wydajność z 1 ha. w kg.	Średnia wielkość plantacji w m <sup>2</sup> .
1924	24.107	679	230.946	928	282
1925	22.385	861	859.386	997	385
1926	33.460	1.155	2.330.424	1498	464
1927	49.246	2889	4.800.161	1661	586

### Stan uprawy tytoniu w r. 1927:

Okręg uprawy	Ilość plantatorów	Przestrzeń uprawy w ha.	Zbiór w kg.	Wydajność z 1 ha. w kg.	Średnia wielkość plantacji w m <sup>2</sup> .
małopolski	40.217	2.278	4.253.293	1867	556
śląski	92	8	22.442	2648	921
wolyński	6.676	373	225.517	684	559
lubelski	1.359	65	69.865	1068	481
grodzieński	831	131	116.470	888	1578
pomorski	70	32	79.775	2513	4535

Zestawienie powyższe wykazuje, że zbiór surowca tytoniowego z 1 hektara w r. 1927 dał najlepsze wyniki w okęgach śląskim i pomorskim, a to dzięki wysokiej kulturze rolniczej, oraz zrozumieniu przez miejscową ludność, jak ważną gałęź produkcji rolnej jest tytoń. Dodać zaś należy, że w obu wymienionych okęgach plantatorów tytoniu z dużą sumiennoscia wywiązywali się ze swych obowiązków wobec Skarbu Państwa, czego, niestety, nie można powiedzieć o niektórych innych okęgach.

Obecnie uprawa tytoniu dla potrzeb Monopolu Tytoniowego dozwolona jest w następujących okęgach:

**Okręg Małopolski:** Wojew. Stanisławowski: pow. horodeński, kołomyjski, kosowski, peczeniżyński, rohatyński, śniatyński, stanisławowski i tłumacki.

Województwo Tarnopolskie: pow. borszczowski, buczacki, czortkowski, husiatyński, podhajcki, skałacki, tarnopolski, trembowelski, zalszczycki i zbarski.

**Okręg Wolyński:** pow. krzemieniecki, dubieński, zdołbunowski, rówieński, południowa część łuckiego, horochowski i włodzimierski.

**Okręg Śląski:** pow. rybnicki.

**Okręg Lubelski:** pow. chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, tomaszowski i zamojski.

**Okręg Grodzieński:** Wojew. Białostocki: pow. grodzieński, wołkowyjski i augustowski.

**Okręg Pomorski:** pow. pomorski.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zezwolenia wydawane przez Dyрекcję Monopolu Tytoniowego na uprawianie tytoniu, zostaną rozciągnięte również na inne obszary, jeśli zostanie uznane, że gleba jest do tego rodzaju plantacji odpowiednio przygotowana, no i jeżeli solidność plantatorów nie będzie ulegała żadnym wątpliwościom.

Klimat Polski naogół jest odpowiedni dla uprawy tytoniu i największą uwagę należy zwrócić na jakość i przystosowanie gleby. Wprawdzie w krajach o wyższej niż nasza temperaturze uprawiane tytonie posiadają wyższą wartość gatunkową, ale dzięki kolosalnej drożności tych tytoniów jest on mało dostęp-

ny dla szerszych warstw pałaczych. Naogół tytoń nasz absolutnie nie ustępuje niższemu gatunkom tytoniu zagranicznego, zaś tytoń pochodzący z plantacji w Małopolsce Wschodniej jest uważany jako zupełnie dobrego gatunku.

Na plon tytoniu wpływa oprócz klimatu także rodzaj i położenie gleby, a głównie jej bogactwo pokarmowe. Najlepiej do uprawy tytoniu nadają się gleby średniożyzwe o przepuszczalnym podłożu, przyczem pożądaną jest zasobność gleby w wapno i próchnicę. Odpowiednie do uprawy tytoniu są lössy, rdziny, gleby o margłowatym podłożu i t. p., zaś gleby kwaśne, zatrzymujące wilgoć, są nieodpowiednie. Tytoń wymaga gruntów o wystawie południowej lub południowo-wschodniej, zasłoniętych od wiatrów.

Zabiegając usilnie o wzmoczenie krajowej uprawy tytoniu, a jednocześnie o jego wartość gatunkową, Państwowy Monopol zwraca także baczna uwagę na jakość surowca pod względem fabrykacyjnym.

Tytonie, uprawiane dla wytworzenia fabrykatów tytoniowych przeznaczonych do konsumpcji, można podzielić na cztery główne grupy, a mianowicie: tytonie papierosowe, tytonie cygarowe, tytonie fajkowe i tytonie machorkowe. — Pierwsze dwie grupy tytoni obejmują gatunki od bardzo szlachetnych, wymagających do ich uprawy specjalnych gleb i ciepłego klimatu, do mniej szlachetnych, które można uprawiać w umiarkowanym klimacie na zwyczajnych glebach. Dla tytoni fajkowych uprawa nie jest decydująca, gdyż tytonie te dopiero przy przeróbce fabrykacyjnej nabývają odpowiednią wartość jakościową. Najmniej wymagające — odnośnie warunków klimatycznych — są tytonie machorkowe, można je bowiem uprawiać nawet w klimacie ostrzejszym od naszego.

Stosownie do powyższego podziału tytoni na grupy, podzielony został obszar uprawy tytoniu w Polsce na okęgi, w których wolno uprawiać tytonie tylko czerwono- i różowo-kwitnące (papierosowe, cygarowe, fajkowe) oraz okęgi dla uprawy tytoni żółto-kwitnących (machorkowych).

## Odezwa.

W powszechnym wysiłku całego narodu, jakiego wyrazem widomym ma stać się Wystawa Krajowa w Poznaniu w 1929 r., nie powinno zabraknąć pokazów pracy polskiej na Śląsku.

Trzeba nam zdać sprawę przed całym światem z wysiłków naszych i z naszej pracy, której wynikiem jest utrzymanie polskiego ducha, zachowanie języka, stroju, zwyczajów tego ludu, najdłużej gnębionej przez zaborców. Wystawa pracy gospodyń śląskich, mająca się odbyć w styczniu 1929 r., będzie przeglądem niejako tego, co na poznańskiej wystawie pokazać będzie warto. Prosimy wszystkie gospodynie śląskie o zebranie materiałów do opracowania

pracy kulturalnej na Śląsku celem sporządzenia wykresów i statystyki dokładnej.

Wiemy wszyscy, że wiele cennych zabytków wykupił za 1282 i wysłali za granicę Niemcy, więc niechaj to, co zostało jeszcze w prywatnym posiadaniu zbieraczy-amatorów, nie kryje się z zazdrością przed oczyma, spragnionych dowodów polskości i artyzmu ludu polskiego na Śląsku, i poprzez wystawę pracy gospodyń śląskich znajdzie się w Poznaniu ku ogólnej całej Polski radości.

W imieniu Komitetu:

**Teresa Panińska**, prezeska Śl. Związku Kół Gospodyń Wiejskich, Katowice, ul. Konopnickiej 31, tel. 13-61.

Z licznych ilości gatunków tytoni czerwono- i żółto-kwitnących uprawia się obecnie w Polsce: w okęgach małopolskim tytonie czerwono-kwitnące: „muskatelek” i „węgierski-ogrodowy”, w okęgach śląskim tytoń czerwono-kwitnący miejscowego pochodzenia, w innych okęgach uprawy tytonie żółto-kwitnące: machorkę pomorską i machorkę „brasile selvaggio”. Poza okęgami uprawy tytoni prowadzi się próby uprawy tytoni w województwie kieleckim.

W myśl obowiązujących przepisów do uprawy tytoniu wymagane jest zezwolenie Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego. Plantatorzy tytoniu obowiązani są zbiór liści tytoniowych w całości dostarczyć Monopolowi Tytoniowemu. Monopol Tytoniowy odbiera od plantatorów wyprodukowane liście po cenach, ustanawianych corocznie przez Ministra Skarbu. Ceny te ustanawia się przy współdziałaniu komitetu doradczego dla spraw uprawy tytoniu. Ceny, ustalone i podane do publicznej wiadomości na wiosnę, w jesieni przed samym wykupem tytoniu podlegają rewizji. Połączony od roku 1924, ceny wykupu stale wznoszą się. Przy oznaczaniu cen wykupowych za krajowy surowiec tytoniowy dąży się do zapewnienia plantatorowi zysku, odpowiadającego przynajmniej zyskowi z innych roślin przemysłowych, choćby przy tym zysku cena krajowego surowca przewyższała — jak to obecnie już ma miejsce — cenę kupną równowartościowego surowca zagranicznego. Za dowóz tytoniu do miejsca wykupu otrzymuje plantator wynagrodzenie w stosunku do wagi dostawionego tytoniu i odległości miejsca wykupu od plantacji. Poza cenami taryfowymi i wynagrodzeniem za dowóz przewidziane są dla plantatorów tytoniu premie jakościowe i ilościowe. Nasienie tytoniowe dostarcza Monopol plantatorom bezpłatnie.

Na rachunek należności za tytoń plantator tytoniu otrzymać może zaliczkę w wysokości 60% wartości przypuszczalnego zbioru w dwóch ratach, płatnych w okresie czasu od wysadzenia rozsady na grunt do zbioru tytoniowego. W uwzględnieniu znacznych kosztów inwestycyjnych, związanych z uprawą tytoniu na większych przestrzeniach dla celów przemysłowych, udziela Monopol Tytoniowy rolnikom, którzy zobowiązują się uprawiać tytoń przez przynajmniej 5-letni okres czasu na przestrzeni powyżej 1 ha, nisko oprocentowane (5%) długoterminowe pożyczki za odpowiednim zabezpieczeniem.

Wspomniane zaliczki inwestycyjne mają za zadanie skłonić rolników do prowadzenia uprawy tytoniu w większych rozmiarach dla celów przemysłowych, obecna bowiem produkcja krajowego surowca tytoniowego opiera się przeważnie na małych plantacjach, a plantacje takie uniemożliwiają należyty dozór.

Jak więc widzimy, gospodarka tytoniowa, zaprowadzona przez Monopol, jest najbardziej racjonalną i daje gwarancję jaknajlepszemu rozwojowi uprawy tytoniu, zapewniając Skarbowi Państwa milionowe korzyści.

## Centralna Targowica — Myslowice.

Urządowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Mysłowice, dnia 24. 9. 1928 r. Spędzono wólow 69, buhąg 102, krów 764, bydła 1061, świń 722, cieląt 92, owiec 4, jałówek 126.

Razem 1879 zwierząt.  
Ceny loco targowiska Mysłowice łącznie z kosztami handlowymi:

Płacono za kg. żywej wagi za:

Jałówki i krowy:	
a) pełnomiesiste wytuczone jałówki i krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	
b) wytuczone krowy i jałówki	
c) st. wytucz. krowy, jałówki i mniej dobre	1,40—1,70
d) młode odżywione krowy i jałówki	

Świnie:	
a) tuczne świnię ponad 150 kg.	2,40—2,55
b) pełnomiesiste od 120—150 kg. żywej wagi	2,30—2,39
c) pełnomiesiste od 100—120 kg. żywej wagi	2,20—2,29
d) pełnomiesiste od 80—100 kg. żywej wagi	2,00—2,19
e) miesiste świnię ponad 80 kg.	
f) maciorzy i późne kastraty.	

Przebieg targu ożywiony.  
Spęd. od 17. 9. do 21. 9. 1928 r.: wólow 48, krów 845, cieląt 104, buhąg 103, jałówek 199, świń 1156. Razem 2492.

## Nasza kronika.

Jak pozbyć się mrówek z mieszkania? Najlepszym środkiem pozbycia się mrówek z mieszkania jest użycie soli kuchennej, której one nie znoszą. W tym celu mieszczymy w domu, skąd się wydostają, obspuście się wokół waleczkiem soli. Przy większym ich napływie używa się też silnego roztworu soli, rozpuszczonej w wodzie (4 dkg. soli na 1 litr wody). W tym płynię macza się ściereki i mocno zwilża podłogę w okole miejsc przechodzenia i usadowienia się mrówek, tak, by miejsca te były należycie zwilżone (mokre). Miejsca (gniazda) ich wychodzenia zwilża się suto w półkole tak, aby im odciec drogie, zwykle używana np. do kredensu. Ważnym jest wymalować mrowisko, skąd pochodzą, które należy, przy użyciu koneweczki z sitkiem, mocno wodą stoną skropić. Także wszelkie szpary i szczeliny w podłodze, które im się mogą wydobyć, podobnie starannie zwilżyć.

Sposób ten pozbycia się mrówek w ostatnich czasach należyce wypróbowany, zawiadzamy Szwalcarom, u których jest w powszechnym użyciu. Oprócz tego używają też na wyposylenie mrówek następujących sposobów: 1) dwie łyżki cukru i 2 łyżki boraksu wymieszać, przesłać przez sito i posypać miejsce, gdzie lubią przebywać; 2) gąbkę, umoczoną w occie, obspać suto cukrem, a gdy mrówki gąbkę obsadzą, przedkroić ją w wodzie zanurzyć, aby się potopiły; 3) jedną łyżkę boraksu zmieszać z 2 łyżkami miodu, dać to na płytkę deszczułkę, poczem mrówki po zjedzeniu tej mieszaniny giną.

Wydawca: „Polska Zachodnia”, Sp. s ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. s ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.

# Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

## Dział urzędowy.

## Różne wiadomości sportowe.

### Komunikat Nr. 31

Wydział Gier i Dyscypliny z dnia 22 września 1928 r.

Na podstawie komunikatu Wydziału Gier i Dyscypliny z marca br. dz. 89/28, dotyczącego rozpisania tabel rozgrywek o mistrzostwo na rok 1928, zwerifikowano zawody w następujący sposób:

#### Klasa A. Grupa I. (Katowice).

z dnia 15. 4. 1928.

K. S. „06” Mysłowice — K. S. „06” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:2 dla K. S. „06” Mysłowice.

Kolejowy Klub Sportowy — K. S. „Różdzień-Szopienice” 2 punkty i stosunek bramek 4:1 dla Kolej. Klubu Sport.

Policyjny Klub Sport. — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 4:5 dla Policynego Klubu Sport.

K. S. „Dab” — K. S. „Słowian” 2 punkty i stosunek bramek 4:1 dla K. S. „Dab”.

z dnia 22. 4. 1928.

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „Słowian” Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 10:1 dla K. S. „Pogoń”.

Policyjny Klub Sport. — Kolejowy Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:2 dla Policynego Klubu Sport.

K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:1 dla K. S. „Różdzień-Szopienice”.

K. S. „Dab” — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 3:2 dla K. S. „Dab”.

z dnia 29. 4. 1928.

K. S. „06” Katowice — K. S. „Diana” 2 punkty i stosunek bramek 4:2 dla K. S. „06” Katowice.

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 6:1 dla K. S. „Pogoń”.

Polic. Klub Sport. — K. S. „Dab” 2 punkty i stosunek bramek 2:0 dla Polic. Klubu Sport.

K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. „Słowian” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 1:0 dla K. S. „Różdzień-Szopienice”.

z dnia 5. 5. 1928.

K. S. „Dab” — K. S. „06” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 2:2 (remis).

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „Różdzień-Szopienice” 2 punkty i stosunek bramek 6:0 dla K. S. „Pogoń” Katowice.

K. S. „Słowian” — Kolejowy Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:1 dla K. S. „Słowian”.

Policyjny Klub Sport. — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 5:4 dla Policynego Klubu Sport.

z dnia 13. 5. 1928

K. S. „06” Katowice — K. S. „Różdzień-Szopienice” 2 punkty i stosunek bramek 4:0 dla K. S. „06” Katowice.

K. S. „Dab” — K. S. „Pogoń” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 1:1.

Kolejowy Klub Sport. — K. S. „Diana”, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 2:2 (remis).

Policyjny Klub Sport. — K. S. Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 3:0 (walkower) dla Polic. Klubu Sport. W drużynie K. S. „Słowian” brał udział nieuprawniony do zawodów gracz, Józef Hupka.

z dnia 20. 5. 1928.

K. S. „06” Katowice — Kolejowy Klub Sport. Katowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. „06” Katowice.

K. S. „Pogoń” Katowice — Policyjny Klub Sport. Katowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. „Pogoń” Katowice. Odrzucono protest w sprawie tych zawodów, wniesiony przez Polic. Klub Sportowy.

K. S. „06” Mysłowice — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 4:2 dla K. S. „06” Mysłowice.

K. S. „Dab” — K. S. „Różdzień-Szopienice” 2 punkty i stosunek bramek 3:1 dla K. S. „Dab”.

z dnia 3. 6. 1928.

K. S. „06” Katowice — K. S. „Słowian” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 4:0 dla K. S. „06” Katowice.

K. S. „Pogoń” Katowice — Kolejowy Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:0 dla K. S. „Pogoń”.

K. S. „Dab” — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. „Dab”.

K. S. „06” Mysłowice — K. S. „Różdzień-Szopienice” 2 punkty i stosunek bramek 3:1 dla K. S. „06” Mysłowice.

z dnia 10. 6. 1928.

K. S. „06” Katowice — Policyjny Klub Sport. każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 1:1 (remis).

K. S. „Dab” — Kolejowy Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:1 dla K. S. „Dab” Katowice III.

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 9:1 dla K. S. „Pogoń” Katowice.

K. S. „Słowian” Katowice — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. „Słowian” Katowice.

z dnia 17. 6. 1928.

K. S. „06” Katowice — K. S. „Pogoń” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 0:0 (remis).

Kolejowy Klub Sport. Katowice — K. S. „06”

### Komunikat

Ogólniowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny w Katowicach komunikuje, że zawodnicy na zawody lekkoatletyczne międzyokręgowego polski O. Śląsk przeciw niemieckiemu, zamieszkał w okolicy Katowic, zbiorą się w dniu 30-go września o godz. 12.15 na rynku przy teatrze, skąd wyjadą autobusem przez Król. Hutę do Bytomia. Zawodnicy chcący wyjechać z Król. Huty zbiorą się o godz. 12.30 przy przystanku koło strazy pożarnej. Początek zawodów w Bytomiu o godz. 14.

### Kursy gimnastyczne i strzeleckie.

Pragnąc umożliwić szerszym warstwom społeczeństwa korzystanie z dobrodziejstw gimnastyki i sportu, Komenda Powiatowa Przystosowania Wojskowego i Wychowania fizycznego w Królewskiej Hucie organizuje, podobnie jak w roku ubiegłym, następujące kursy:  
1. kurs gimnastyczny pań,  
2. kurs gimnastyczny panów,  
3. kurs strzelecki pań.

Zgłoszenia na powyższe kursy należy kierować do Powiatowej Komendy Przystosowania Wojskowego, Magistrat. pok. Nr. 36. Król. Huta. Rozpoczęcie kursów zostanie ogłoszone po wypłynięciu odpowiedniej ilości zgłoszeń. Opłat żadnych nie pobiera się.

### Zwycięzca IFC. — W. Hajdukach Ruch — Turysci.

Powyższe zawody o mistrzostwo Ligi odbędą się ruch pierwszy na własnym boisku K. S. Ruch Wielkie Hajduki, gdyż Stadion w Król. Hucie jest w terminie powyższym zajęty. Mecz ten będzie wielce zainteresowaniem wśród zwolenników rozgrywek ligowych, już że względu na to, że w ostatnią niedzielę I. F. C. Katowice pokonany został w stosunku 3:2 przez sympatyczną drużynę Turystów. Pozaatem drużyna Ruchu liczyć może z małym plusem, ponieważ stanie do tych zawodów na własnym boisku i w wzmocnionym składzie.

### Z wysięgów Klubu Polskich Rowerzystów Wielkie Hajduki.

W niedzielę, dnia 16 września br. na trasie 48 km. prowadzącej z Panewnik przez Kamionkę, Mikołów, Osoyń, Koblor, Tychy, Wyry, Mikołów, Kamionka z powrotem do Panewnik, przeprowadził K. P. R. Wielkie Hajduki klubowe wysięgi.  
Pierwsze miejsce w biegu 48 km. zajął p. Podejma Jan w czasie 1,43,40 godz., drugie p. Schneider w czasie 1,43,42 godz., trzecie p. Gruska w czasie 1,48,35 godz., czwarte p. Nalich w 2,03,01 godz.

Przebieg wysięgu był interesujący — organizacja dopisala.  
O godz. 17 odbyła się „wieczornica” w lokalu p. Głodkiew przy ul. 16-go Lipca, podczas której rozdano nagrody zwycięzcom.

### Tow. Sp. „20” Bogucice

podaje do wiadomości towarzystwom sportowym, również zainteresowanym sympatykom, że wszelkie podania do towarzystwa władz kierować pod adresem obecnego sekretarza p. Dudy Hieronima, Katowice II, ul. Sztgarska 2.

### KS. Naprzód Mikołów

poszukuje dla I. sen., I. jun. II. jun. przeciwników. Zgłoszenia należy kierować na adres: Ryszard Wesselek, Mikołów, ul. Pszczyńska 14.

### Konferencja klubów bokserkich.

Odbyta ubiegłej niedzieli w kawiarni Liczbickiego konferencja klubów bokserkich uchwaliła szereg doniosłych uchwał oraz ustaliła podział pracy trenera olimpijskiego Nispla na sezon zimowy.  
Zarząd Związku Okręgowego zapewnił na powyższej konferencji przedstawicieli klubów, że uzyska subwencje na zakup sprzętu sportowego, w tym celu małą większość klubów niezwłocznie przedłożyć Zarządowi zapotrzebowania na potrzebny sprzęt.  
Pod kierownictwem trenera Nispla uruchomiono sekcje w Katowicach i Król. Hucie kursy bokserkie dla wyszkolenia instruktorów.  
Wskutek wyjazdu czołowych bokserów śląskich do Skandynawii — reprezentacyjne zawody bokserkie Górny Śląsk — Śląsk Opolski przełożone zostały na późniejszy termin.  
Konferencja miała spokojny i harmonijny przebieg.

### Nowy kobiecy rekord Polski.

Sztafeta kobieca „Grażyny” w składzie Hulanicka—Sadkowska—Lubicka—Grabicka pobila rekord polski w sztafecie 4x100 mtr., osiągając czas 53,8 sek.

### Kolejowy K. S. Maciejkowice

składa na tel drodze wszystkim ofiarodawcom za zycielwie datki na cele klubu, serdecznie „Bóg zapłać”.

### K. S. Powstaniec Brzezinka

poszukuje przeciwników. Korespondencje kierować należy na adres naczelnika poczty p. Kaganiec, Brzezinka, Urząd Pocztowy.

### Wojskowy K. S. — I. K. S. Tarnowskie Góry 2:0.

Powyższe zawody, rozegrane ubiegłej niedzieli w Tarnowskich Górach zakończyły się zwycięstwem zwycięstwem wojskowych, w których drużynie wyróżnił się Penkawa i Jozske.

### Polonia Przemysł — 22 p. p. Siedlce 3:2 (2:0).

W meczu o wejście do Ligi Polonia Przemysł pokonała 23 p. p. (Siedlce) w stosunku 3:2.

### Hokeiści już myślą o zimie.

Polski Związek Hokeja Lodowego otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w wielkim turnieju hokejowym w Wiedniu w dniach między 21 stycznia a 3 lutego. W turnieju tym weźmie udział także i Szwajcaria, Austria, Belgia i Francja.

### Dwóch trenerów narciarskich w Polsce.

Staraniem prezesa Polskiego Związku Narciarskiego, p. plk. Bobkowskiego w najbliższych dniach przybędzie do Zakopanego znany trener norweski, Aas Thorleif, który będzie narazie przeprowadzał suchy trening zawodników do narciarskich mistrzostw świata. Zawodniczką zaś z S. N. T. trenować będzie specjalnie zaangażowany trener norweski, Simonsen.

### Automobilizm.

Na dorocznych zawodach samochodowych pod Sternbergiem na Morawach automobilistki polscy Ripper, Cieński i Zawidowski odnieśli bardzo ładne sukcesy. Zny kierowca krakowski Ripper zajął na Lancll drugie miejsce w czasie 5:43, tylko o 2 sek. gorszym od zwycięzcy. W kategorii wozów 3-cylindrowych pp. Cieński i Zawidowski zajęli dwa pierwsze miejsca na Austro-Daimlerach.

### Z ringu na ślubny koblerec.

Przebywający obecnie we Francji bokserki mistrz świata wszystkich kategorii, Gene Tunney, ma zamiar, jak donoszą pisma wiedeńskie, wstąpić na początku października w związku małżeńskie z p. Polly Lander, córką znanego amerykańskiego milionera. Ślub ma być zawarty w Neapolu.

### 10 królów rakietki.

Lista najlepszych tenisistów świata, układana corocznie przez Meyrsa, przedstawia się następująco. Panowie: Cochet, Lacoste, Tilden, Hunter, Borotra, Lott, Austin, Bennesey, Morgpurgo, Hawkes. Panie: Willis, Alvarez, Akhurst, Benet, Watson, Ryan, Aussem, Bouman, Jacobi, Boyd.

### Kronika sportowa.

Francja—Japonia, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które w ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrano w Dairen w pobliżu Portu Artur, wygrali Japończycy w stosunku punktów 78:72. W pierwszym dniu prowadził zwycięzcy w stosunku 36:29.

Po plectobloju o mistrzostwo Polski w rozgrywkach drużynowych o nagrodę prof. Witliga prowadzi Polonia (39 pkt.) przed A. Z. S. (36 pkt.), Warszawianką i Wartą (po 22 pkt.) i Cracovia (15 pkt.).

W plectobloju wojskowo-sportowym o mistrzostwo armii zwyciężył 82 p. p. (Brześć przed 25 p. p. (Piotrków) i 33 p. p. (Łomża). Zespół D. O. K. I. zdobył pierwsze miejsce w lekkoatletycznych mistrzostwach armii klasy drug. et.

W Belgii zostało ostatnio wprowadzone oficjalnie piłkarstwo zawodowe.

W motocyklowym rajdzie gwiazdzistym w Łodzi zwyciężył Czapliski (Indian) 350,4 km. przed Kisseem (BSA) 340,8 km. i Stefanskim (BSA) 340 km.

Policyjny Klub Sport. — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 5:1 dla Polic. Klubu Sport.  
K. S. „Dab” — „Słowian” Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 3:2 dla K. S. „Dab”.

z dnia 22. 7. 1928.  
K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „Słowian” Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 4:0 dla „Pogoń” Katowice.

Kolejowy Klub Sport. — Polic. Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla Kolejowego Klubu Sport.

K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. „Diana” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 1:1 (remis).

K. S. „Dab” — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 3:2 dla K. S. „Dab”.

z dnia 29. 7. 1928.  
K. S. „Diana” Katowice — K. S. „06” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 3:3 (remis).

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 7:2 dla K. S. „Pogoń” Katowice.

K. S. „Dab” — Policyjny Klub Sport. Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:0 dla K. S. „Dab” Katowice III.

K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. „Słowian” Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 3:2 dla Różdzień-Szopienice.

z dnia 5. 8. 1928.  
K. S. „Dab” — K. S. „06” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:1 dla K. S. „Dab”.

K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. Pogoń Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 1:1 (remis).

Kolejowy Klub Sport. Katowice — K. S. „Słowian” Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 7:1 dla Kolej. Klubu Sport.

Policyjny Klub Sportowy — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 3:2 dla Policynego Klubu Sport.

z dnia 12. 8. 1928.  
K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. „06” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla Różdzień-Szopienice.

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „Dab” 2 punkty i stosunek bramek 5:0 dla K. S. „Pogoń”.

K. S. „Diana” — Policyjny Klub Sport, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 2:2 (remis).

K. S. „Słowian” — Policyjny Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 2:0 dla K. S. „Pogoń”.

z dnia 19. 8. 1928.  
K. S. „06” Katowice — Kolejowy Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:1 dla K. S. „06” Katowice.

K. S. „Pogoń” Katowice — Policyjny Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:0 dla „Pogoń” Katowice.

K. S. „06” Mysłowice — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 5:1 dla K. S. „Diana” Katowice.

K. S. „Dab” — Różdzień-Szopienice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 2:2 (remis).

z dnia 23. 8. 1928.  
K. S. „06” Katowice — K. S. „Słowian” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 1:1 (remis).

K. S. „Pogoń” Katowice — Kolejowy Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 4:3 dla K. S. „Pogoń” Katowice.

K. S. „Dab” — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:1 dla K. S. „Dab”.

K. S. „Różdzień-Szopienice” — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 5:3 dla K. S. „Różdzień-Szopienice”.

z dnia 2. 9. 1928.  
Policyjny Klub Sportowy — K. S. „06” Katowice, każdy klub po jednym punkcie i stosunek bramek 2:2 (remis).

K. S. „Dab” — Kolejowy Klub Sportowy 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. „Dab”.

K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „Diana” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:0 dla K. S. „Pogoń” Katowice.

K. S. „06” Mysłowice — K. S. „06” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. Mysłowice.

z dnia 9. 9. 1928.  
K. S. „Pogoń” Katowice — K. S. „06” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 6:0 dla K. S. „Pogoń” Katowice.

Kolejowy Klub Sport. — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 9:1 dla Kolej. Klubu Sport.

K. S. „Diana” Katowice — K. S. „Słowian” Katowice 2 punkty i stosunek bramek 3:1 dla K. S. „Diana” Katowice.

z dnia 16. 9. 1928.  
K. S. „Różdzień-Szopienice” — Policyjny Klub Sportowy 2 punkty i stosunek bramek 5:2 dla K. S. „Różdzień-Szopienice”.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Za Wydział Gier i Dyscypliny:  
(-) Cyzanek. (-) Kordula.  
Sekretarz. Przewodn.

Tel. 426. Sportowe Biuro Prasowe Tel. 878.

Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 2:0 dla Kolej. Klubu Sport.  
K. S. „Diana” Katowice — K. S. „Słowian” Katowice II 2 punkty i stosunek bramek 4:2 dla K. S. „Diana” Katowice.  
K. S. „Różdzień-Szopienice” — Policyjny Klub Sport. 2 punkty i stosunek bramek 1:0 dla K. S. „Różdzień-Szopienice”.

Seria II.  
z dnia 15. 7. 1928.  
K. S. „06” Katowice — K. S. „06” Mysłowice 2 punkty i stosunek bramek 2:1 dla K. S. „06” Katowice.  
Kolejowy Klub Sport. — K. S. „Różdzień-Szopienice” 2 punkty i stosunek bramek 7:2 dla Kolejowego Klubu Sport.

Każdy podoficer rezerwy powinien być zorganizowany w Ogóln. Zw. Podoficerów Rezerwy R.P.  
Zgłoszenia: Katowice, ul. Plebiscytowa 1, IV p.

nu, poruch sprząta i padajom, ize im to tak weszło „in flasz i bluń”, jak „Hörzingowi” i szukajom zas kogoś z Poloków sprzątań? Ino ize my mómy policyto, co tym spritkowom zaroski siodo na kark i ins ich majom, ino jesse szukajom tych, co rozum we wórym ryznioku łostawili.

Andruci ci kidajom sie marasem i grzeszne sóm ich uczynki i nazwiska. Jeżeli taki Grzesznik albo Grzesznik, kusi drugiego do takich podłych ucyw-ków, to tym kusić jest skoczonym głunim fiurara. Kapłudzi mówią na takiego tulajdy „Kusika” albo „Pitrasiok”, to jest taki chalabaster, co mu sie roz-żum w galatach pomieszol. Jedno ci powiem Gust-lik, ize z tych calych rzeczy bedzie faroska „burda” bo byrdzie dosć przekłaniano w chareskie, ize im sie tym kunsztik nie udoł. Ale kiej burda to burda, jak nie beda robić burdów, to też nie bedzie burdy, więc nie imać se nalezy burdów, bo to wszystko po jednych pinładkach, a ztego nie ma ani słonych stędzi, ani łoskrobni, ani ponyjli, ino gulasz z ma-rasu bes mész.

A teraski Gustliku drogi nie zawracaj mi wie-ciej glowy ztymi szpyroniami, bo mialem ci pisac o deklanacji i inkszych frasunkach, a nie o sprito-ropfach. Tóz do widzeniu aze zas ci napisza jedna-aino bojka.

## Z ROZDZIENIA.

Kochany Gustliku!

Juzech Ci downo nie pisol, ale to musisz prze-boczyc, bo mieli my bardzo duzo roboty i tyranii-ny ku naszej uroczyści pierzszego i drugiego powstaniu. Tak Ci też kochany koleksie chca coś o naszej uroczyści napisać, byś też wiedzol, jak to nasza grupa Rózdziestko pamietó o tych poleg-lych powstancach. W niedziela 16 września ob-chozila nasza grupa uroczyści pierzszego i dru-giego powstania ślaskiego. Rano o godzinie 8 już się schodzili nasi zaproszeni koleksy ze sztandara-mi i to z Nikiszowca, Janowa, Szopienic i Matej Dabórkwi. Przyszli jesse i nasze Towarzystwa Polek z okolic, no i Ci powiem, co mogło chodzic to przysli i bylo nas taki wielki ogon do nieprzejrze-tno, a wszystko z sztandarami.

Byli też i inwalidzi wojenni i i santariusze z Czerwonego Krzyza Rózdziest-Szopienice. O go-dzinie 1210 wymaszerowali my do Sosnowca na nabożeństwo, a do marszów przystawala nam ka-pela polityczno z Katowic, 40 politycjantów, to byś mógł styszeć ten huk!

Po nabożeństwie šli my na cmentorz i tam my zložyli wieńce na pomniku. Przedtem wygłosil ksiadz Sitew bardzo wzruszajace kozanie, i kazdy sie mógł przypomniec, co to znaczy powstanie. Po-tem znów z muzyka do Rózdzienia, a koło gimna-zjum byla defilada. Ale wierz, to klapo jak jesz-cze nigdy, bo Ci oficjownie i t. d., co nas odbierali, bystro na nas patrzeli!

Po defiladzie udali my sie do ozrodu browaru, tam był uwazony dobry gulasz i grochówka, i już wszyscy przy defiladzie czuli ten dym z tego, bo 8 godzin nie nie jesć, to wiesz, co to jest! Byś wi-dziol, jak to wszystko kustowalo, a mogé kozdy do-stac wiela chciol, tóz tak kozdy jed az mu sie nos ogibał. Mielimy dobre kucharki pp. Cipowa i Da-mjelowa i te jedlo tak smakowalo, że možno Ci

przysol.

Jo Ci powiem, że ten nasz prezes to ci jest mo-romy chlop, bo sie starol we dnie i w nocy, żeby my mieli co kustowac i wypic, bo bez wypitico to gulasz i grochówka nie smakuje. Jak my przysli do ozrodu, to naprozol wygłosil nasz prezes tako dobra przedmowa a z ciekawosci to i te orgole i volksbundlery przyszly i te pyski otwary, że nie-jednemu pelno mnych nalecielo, a nie nie widziol. Potem dostol kozdy kartka od prezesa i z ta szol do kuchnie i dostol na talerzu grochówki a potem gulasz, a jak miol malo, to jessezce dostol, i mogł sie tak nabuchac wiela šniós zokondek.

Jak wszyscy tej grochówki se pojedli to byl koncert, a do koncertu nie bylo nic brano i kozdy mogé muzyki posluchac przy pitwie. Ogród był pel-ny. W ozrodzie bylo sztyrlanie o koniak, wino, miód, kielbasa tako grubo i t. d.

W ozrodzie byl koncert do 10-tej a o 7-mej już hulanka na salu w browarze. Ogronomie my sie ba-wili dobrze i wysolo az do rana, a o godzinie 10 przysza nas odwiedzic przewodniczaco z Tow. Po-lek z Janowa, to my ją wytańcowali, az jej dechu brakowalo, bo nasz prezes taki morus jak on jest, doł im „ekstra kasek” zagrac. Bytily my sie dalej i dluzje bawili, ale ponos sie tam mieli na Wilhel-minie korfanciorze nosy pobli, bo też mieli jakis toast i tak my musieli przestac tańcowac.

Ale jo tego nie zatowol, bo wiesz kupiol jo se strzewiki za ciasne i toch sie tak nogi odcis w tym marszu, że jessezce dzisiot mom blazy na palcach w norach i niecie. Ale przy defiladzie, wiesz, to ech nic nie czul. Tak więc do widzeniu Ci koleksie, szkoda zes tu nie przyszol, to byci Ci ból pora ta-kich kleblatów pokozol, ale o tem na drugi roz. No i co powiesz na naszo uroczyści? Piekno byla co? Pyski! Do widzeniu!

Twój stary koleks Pawet z Rózdzienia.

## ZE ŚWIETCZOLOWIC.

Kochany Gustliku!

Trocha nieskoro mi sie spomnialo, ale u Ciebie to bydzie jessezce na czas. Tóz cie zaproszom za po-ka na nasze poświęcenie sztandaru, które sie odb-dzie w niedziela 30 września b. r. Oprócz tego by-dymy też poświęcac w ten dzien narzobek ku czci poległych powstanców. Apelujá do wszystkich pow-stanców, by w ten dzien z całego powiatu przyszy do Świétochłowic przybyli, bo musimy pokazac, że i nadal reka w reka pracujemy ku dobru naszej Ojczyzny, bo sie nam dobrze powodzi, a nie tak jak to Hindenburg w Opolu fandzoli.

Przez ten nasz festyn powstanczy musi sie po-kazac doskonale, bo wiesz dobrze, że Świétochłow-kiac byłom nie i sa jessezce mocno zacizdzone przez reneżarów. Prawdziwych Niemców tu jest nie-wiela. W ten dzien muszą isc cate Świétochłow-vice w pochodzie od robotnika az do urzednika, a powinni sie na pierwszem miejscu postawic ci, co brali udział w III powstaniu, a bylo ich bez 700. Tóz niech sie wszyscy stawia! Bydzie tu wesoło, bo byda grać dwie muzyki: jedna z Bobrownik, co to grała w Plekarach, a drugo naszych straza-ków.

Tóz Cześć!

Twój Wleynat.

# GUSTLIK

Wesoły dodatek do „Polski Zachodniej”

Do gazet nr. 270 Katowice, dnia 29 września 1923

Nr. 49

## Michałowi „Wojewodskiemu” = Cześć!



„Świętego Michała” dzisiejsi obchodzimy,  
Co jako pierszego wojska go czymy.  
Bo archaniół Michał to jest wojsk dzielny  
I pod jego mieczem potęg czort plekietny.  
Michał, „mały rycerz” też jest dobrze znany,  
Bo przez Sienkiewicza gryfnie łopisany;  
A dobry powstaniec za wzór go se bierzcie,  
Bo wszystko on zložól Ojczyźnie w ofierze.

Wszystkim jo Michałom dzis zyczenia skłodom,  
Bo im bardzo przaja, a za dowól podom.  
Iż staro piosenka śpiewywo Polska cała:  
„...Kuba do Jakóba, Jakób do Michała.”

Naszym Górnym Śląskiem też Michał kieruj;  
Temu dzisiejsi Kuba nolszczerzej winszuj.  
Tóz, gdy każde sfera zyczenia Ci skłodo,  
Wybacz mi ta śmiałość, Panie Wojewodo,  
I racz także przyjąć na Twój dzień Imienia  
Od „elwów - kocyndrów” serdeczne zyczenia,  
Bo ślaski kocynder, to wierny powstaniec,  
Gotów każdej chwili też skoczyć na szaniec.

By bronil Ojczyzny jak zaidze potrzebá. —  
Niech Archaniół Michał patrzy dzisiejsz z alabá  
Na Śląsk, niech pomocy u Boga urod  
Dla Wodza, który tu jego imie nosi!  
Niech Bóg Wszelchmogacy da Wodzowi sly,  
Zeby mógł wytrzymac, azby sie zislyci  
Wszystkie Jego plany! Niechby sie udaly  
Wszystkie Jego czyny! — Dla Ojczyzny chwaly,  
Niech „Wojewodowski” walczy nieustrudzony.  
By Śląsk był szczesliwy! — Kuba Zlonaczony.

Gustlik, Karlik, Rózia też na bacznosc stajá  
I „Borelowskiemu” zyczenia skladajá:  
Polskość pod Twá wladza niech sie tu grunujá —  
Niech wróg, który cigle odwet na Śląsk knujá,  
Boj sie Twój sily! Lud Cię kocia szczerze,  
I Twojemu slowu calem sercem wierzy.  
Pod Twóim przewodem pójdziem naprzód śmialem!  
Prowadź więc, rządź, buduj! — Drogí nasz Michał!  
Gustlik, Karlik, Klachula.

## Gustik gro . . .



## W Tygodniu Dziecka.

(Melodia: „Spój dziecinko moja mała...”)

Spój, dziecinko polska, mała,  
Czas na ciebie już...  
Już przez tydzień Macierz cała  
Bija się wśród róż.

Ojce, matki i młodzieńce,  
Panny, wszelki stan  
Na cześć twój wieniec:  
Tys ich staraj pan.

... Czasopisma i zebrania.  
Skiadki, tańce, stuk,  
Ponuczania i gadania  
I kadziel huk...

Wszystko dobre. Jedno „alé”  
Tkwí w tem wszystkim to:  
Dach i komin na powale,  
— Z fundamentów co?

Omawiają dolę dziecka  
I przyszłości tók,  
Nie zwalając, że niemiecka  
Szkoła siała mrok.

Mrok więc w sercu, mrok w umyśle,  
Obyczajność zła,  
Gdzie programem szkoły ścisłe  
Było: „Hoch, Hurrah!”

W takiej szkole wychowani  
Tu rodzice są...  
I w podobnej cicha otcłtani  
Zgnubić dźwiatwę swą!

Większość wprowadzie już przejrzała,  
Ale wielu nie;  
Czyż wogóle brać tu cała  
Zna na dzieciach się.

Nim do: wychowania dzieci  
Zabierzcie się,  
Niech Duch Święty was oświeci,  
Bo inaczej — źle!

„Tydzień Dziecka” dla pieszczołek  
„Wcale dobra rzecz,  
„Tydzień oków, matek, ciotek”  
„Trzeba także mieć!

Zetlik.

## Jak się trefi.

(Melodia: „Wojenka, wojenka, cóżes ty za pani...”)

Hakato, hakato, cóżes ty za pani?  
Co chto pyśk rozewrze,  
Co chto pyśk odewrze,  
Dycki coś cygani!

Czasem prowadzi powie eno, kiej się myłł;  
Co pochwiółka można  
Co pochwiółka można  
Dożyć takiyj chwili.

Strzód światowj wojny Mijymce już pisali,  
Iże Śląsk z Kieleckim  
Iże Śląsk z Kieleckim  
Jedność! To się chwali.

Ale, kiej Śląsk mieli Polsce dać po wojnie,  
„On z Mijymcami całosć!  
On z Mijymcami całosć!  
Wrzaśli niespokojnie.

A kiej Polska zjyna Śląska kasek mały.  
Na „pohnische Wirtschaft”  
Na „pohnische Wirtschaft”  
Żale nie ustaly.

Germanijo im za telo mo wszystkimiego.

Po jakijemu jesczy,  
Po jakijemu jesczy  
Więcyj kca, krom tego?

Aże, kiedy minister Guernard Śląsk odwiedzioł,  
Kterys mu hajmata,  
Kterys mu hajmata  
Taka mowa pedziol:

„Tam sto kilometrów nowych jest koleci,  
Dalsze już w zoczątku,  
Dalsze już w zoczątku;  
A u nos — nic! Herrjeh”

Inkszy skiz taryfy godol kolejowjy:

„Tam je, tu jyj niyma,  
Tam je, tu jyj niyma!  
Berchmon już gotowjy!”

Na to mu minister: „Nic z taryfy owjy  
Lo reńskijego waglo,  
Lo reńskijego waglo  
Kanał bydzie nowy.”

Tóż widziacie bracia: Szwoab kee wos wygłodzioł,  
Cobyście musieli,  
Cobyście musieli  
Zaś na wander chodzic.

Zatem on na rola kolonistów skindzi:  
Światu powjy: „Wyscie...  
Światu powjy: „Wyscie...  
Najszcześliwsi z ludzi!”

## W „rule” zimno!

Cześć Polkom, Koleksom!

Już się kończy wrzesień,  
Już nom się przed tydnim pokozala jesień —  
I zaroz z początku dyczem dokuczala,  
Jakby już koeyndra z ruy wyznał cłciela.  
Choć dycze teraz ustol, jednak noce mroźne  
I koeynder przyszol w polożenie groźne.  
Po ruka się psuje, a jest nieprzyjemnie  
Ciagle się przebudzać jak się ledwo zdrzymnie  
Sikiz tego, że zimno przoniko do kości.

Teroz już nie widać w rule zodnych gości,  
Bo się jeno radzi w słonku wygrzewali.  
Ale jak dycze przyszol, to pouciekali.  
Jo przyzwyczajony, tóż jescze wytrzymom.  
Boch tod jedyny wdowki stary mantel dostol,  
Co jej po tym piwryzym nieboszczyku lostol.  
A był taki momy że jescze dwóch przezoł.  
Choć zodyn z nią maniej jak dziesięć lot nie zól.  
Chyż też na tem mijyscu za mantel dziękowac,  
Bo jej ciężko przyszlo mi go podarowac.  
(„Mogłby mi się przydać” — tak mi powiedziela —  
„Jakbych się tak jescze szczywoty roz wydała.”)

Ze już roz dziękujna, niech się też dostanie  
Od koleksa Kuby tym podziękowanie.

## Listy do Gustika.



Z BIELSZOWIC.

Drogi Gustiku!  
Faronie jeden Gustik, aleś mi to malo, nalol  
w tym łostatim listku, a za co? Iżech podobno  
mnoł rozum zafantowany w lejamicie? I to jescze  
kuli tego tam szpyronia? Zblamażowol ześ nie  
przed mojom libstom co niemiara, lyro dobrze by-  
lo, iżech nie wydurkowol, iżech to pisol z ruty z  
Bielszowic, co tys moja libsta sie nie spomiar-  
kowała. A jo braciuku toch sie schlipol kuli tego, ino  
nie izbych plakol, ino schlipaj my sie z koleksami

Któryz do Kłachuli listy napisali;  
Abo bez Gustika mie pozowić dali.  
Nie znam osobiscie Marjanny z Miaszczka,  
Lec myśla, że jest to już starszo babeczka.  
Bo ciotka Pysyczka nic sie nie jarzali,  
Iż jakos rajcunla im za jedno wali.  
Tóż za pozdrowienie dzięki Wom Marjanno,  
A jak mocie cera, co jescze jest panna,  
To ją sztram chowieć, aż sie tam przekreca  
Abo na zolyty inkszego zacheca.

Knefliowi z Bogucic tak samo dziękujna:  
Jeno sie z knefliami już nie koleguja,  
Bo mi sie przy knefliach przypomino czasem  
Wiele razych dostol tod tautuka pasem  
Za to, że miast gansi, knefli sie patrzalo,  
A wszystkiech urywol kaj mi sie udalo,  
By choć dwa tuziny zabrał na poswiśko. —  
Imie mi sie lepiej widzi jak przewizko.  
Bo Hanys na drugie miano jo też chrzestony.  
Tóż dziękujna Hanys, bądź mi pozdrowiony.  
A wiedz, że z Gustikiem o tych flaszkach wiymy  
I starego wina radzi popijmy.  
Tóż się chow, Gustiku i bądź pozdrowiony  
Wkrótce zaś napisza —

Kuba Zińczonony.

łod śmynchu kuli tego tam twoje szpyronia, coś  
to nom niły do rozumu nagodol. Padom ci, iz mie  
i moich koleksów jescze dziś brzuchy bolom i rece  
sie trzymom i rozum klekoce lod tej twojej fan-  
tazji.

Gorzolka to jest fajno rzec, jak chceś se ro-  
zum zoloc. Nie wiem Gustiku, cyś ty już widziol  
takiego „Spritkopfa”. U nos godajom na nich  
„Szpyron” abo „Spritkopf”, to wszystko jedno. bo  
szpyron to jest „Sprit”.

Dobrze jest jak se taki Szpyron zaleje swój  
rozum (który sie składa ze siecki i „mekuchut”)  
spritym, to psynomni zrobi mm sie w lebi: maras.  
Takich Szpyroniów mómy w Bielszowicach bar-  
dzo duzo. Ło jedynym takim Szpyronim, co mo ku-  
żnia, jużech ci ros napisol, jak futrowol kury. Łon  
je tak futruje: cip cip ciinii, choćec k-recki moje,  
żercie ty lichy poltoniski futer, ażc sie doczkomy  
na tyn dobry futer z Vaterlandu. Toli tyn chilipola  
ze swojim Spritkopfym tak daleko zalos, iżc mu sie  
rozum jus tak pogarusil, że godo ludziom, „iżc sie  
jus koždy dzyjni modli, aby ta Polska juz ros djobli  
wziyn”. Tocz to jo ino zowsze godom, że trzeba  
tymu chilopu z tym pofytanym rozumem dać łod-  
pocynek w jakim ulu, coby mu psocly wyycykaly  
tyn maras i gnoj z tego rozumu, bo inacy to jescze  
na nic.

Takich Szpyroniów z takimi rozumami z kuź-  
niami i bes kuźni mómy turojok wiency. Niekłóry  
jak se zaleją chroboka spritym, to spiywaja jak  
„Skowronek” abo inne ptoki. Potóm mómy tu ta-  
kich szpyroniów, co porząd radzom: wióreko Po-  
lka sprzątnać noprzód. Te lejbusy jus downo te-